Nr 282b. Dnia 12 października. Wtorek. Dnia 30 września (12 października) 1886 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.— Telefon Redakcji nr 126.— Telefon Administr. 141.

— Jutrzejszemi nieszporami w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) rozpoczyna się tygodniowe nabożeństwo odpustowe, które w czwartek odprawiane będzie ku czci N. Sakramentu.

Przegląd polityczny.

Odpowiedź prezesa gabinetu przedlitawskiego hr. Taafego na interpelację dep. Heilsberga, wniesiona w izbie deputowanych, zdaje się potwierdzać pośrednio informacje naszego korespondenta wiedeńskiego, poręczając, że interesa Austrji na wschodzie nie zostały objęte przymierzem z Niemcami. Hr. Taafe, zapewniające, że stosunki obu mocarstw opierają się na dawnej podstawie przyjaźni i zaufania, uniknął najtroskliwiej wszelkiego dotknięcia piekącej kwestji bałkańskiej. Wprawdzie zauważyćby można, że minister miał obowiązek odpowiedzieć tylko na to, o co był interpelowany, a dep. Heilsberg pragnął objaśnień wyłącznie przymierza austrjacko-niemieckiego dotyczących, uwaga ta wszakże tylko formalnie byłaby słuszną. Zanadto atmosfera przesyconą jest żywiołami woni orjentalnej, zanadto kwestja bałkańska wysunęła się na plan pierwszy rozpraw publicznych, zanadto wiele wypadków sensacyjnych, prawie zdumiewających, zaszło w Bułgarji od czasu, gdy p. Tisza przemawiał w sejmie peszteńskim, aby hr. Taafe mógł się powstrzymać choćby od zapewnienia, że przymierze austrjacko-niemieckie poręcza pokojowe rozwiązanie trudności wschodnich, gdyby przymierze to jakimkolwiek ogniwem powiązać się dało z kwestją austrjackich interesów na wschodzie europejskim.

I znowu o mury parlamentu węgierskiego obije się pierwsze słowo wyraźniejsze o zapatrywaniach Austrji na przebieg ostatnich wypadków w Bułgarji. Dep. Helfy wniósł, jak wiadomo, interpelację, która zaczepia, jak zwykle u węgrów, o rdzeń rzeczy i żąda otwartego wyznania, jakie rząd austrjacki zajął stanowisko wobec działalności barona Kaulbarsa w Bułgarji?

Wybory bułgarskie do zgromadzenia narodowego odbyły się w niedzielę, jak wnosić należy, w porządku. Depesze stwierdzają tylko lakonicznie, że wszędzie wybrano kandydatów rejencji, nie mówią zaś o jakiemkolwiek zakłóceniu porządku—oprócz w Sofji. Tam to 150 włościan okolicznych i czarnogórców pragnęło przemocą zerwać wybory; strzegąca biura wyborczego kompanja wojska zmuszoną była kolbami odeprzeć najście żywiołu, który wmieszał się niewłaściwie do rzeczy nieswojej. Wyborcy nie oszczędzili im także fizycznego rozczarowania, skoro, jak zapewnia *Ajencja Północna*, znalazło się po stronie włościan i czarnogórców 58 rannych. Scena ta przeszłaby bez wrażenia, gdyby kilku podochoconym uczestnikom wyprawy nie podobało się urządzić ślepej pukaniny pod oknami konsulatu niemieckiego i angielskiego, przeciw czemu konsul niemiecki założył protest. Naturalnie protest pozostanie bez odpowiedzi, gdyż wystosowany był bez adresu. Rząd bułgarski nie może wmieszać się w tę sprawę dla niego obcą, skoro włościanie właśnie przeciwko niemu urządzili manifestację.

Myt tajemniczy osnuł się około podróży lorda Churchilla. Nie ulega wątpliwości, że był w Dreznie, w niedzielę oczekiwano go w Wiedniu, ale czy był istotnie w Berlinie, tej zagadki dotąd napewno nikt nie rozwiązał. Ciekawszem jeszcze byłoby pytanie, czy nie odwiedził Warcinu, gdzie przebywa obecnie książę kanclerz? To pewna, że podróż młodego lorda ma wysokie polityczne znaczenie i że opinja publiczna Europy wita w nim „wschodzącą gwiazdę” na widnokręgu talentów politycznych. W jakim celu podjął angielski kanclerz skarbu swą zagadkową wycieczkę? Czy aby rozbić przymierze austrjacko-niemieckie? Jeżeli jest istotnie „wschodzącą gwiazdą” w rzędzie europejskich mężów stanu większego stylu, to zapewne nie rzuciłby się na awanturę tak zawodną.

Snadniej przypuszczać wypada, że chodzi mu o dopasowanie się Anglji do przymierza Austrji i Niemiec, o wytworzenie koalicji angielsko-niemiecko-austrjackiej, która spróbowałaby unicestwić plany Rosji na Wschodzie. Już przed dziesięcioma dniami podobno lord Iddesleigh rozesłał okólnik do mocarstw, przedstawiający im konieczność dania moralnego poparcia Bułgarji w jej obecnych dążeniach. Zapewne podróż lorda Churchilla nie z innym podjętą została programem. Zachętę ku niej dać mogła mowa p. Tiszy, która poszanowanie traktatu berlińskiego określiła jako podstawę akcji austrjackiej, której naruszyć nie wolno. Od czasów owej mowy zmienił się także i ton półurzędowej prasy niemieckiej. Na tej podstawie „uszanowania litery traktatu” mogłoby też nastąpić porozumienie pomiędzy Anglją, Niemcami i Austrją.

Czy tędy jednak prowadzi droga do ubezpieczenia pokoju? Zapewne, że koalicja trzech mocarstw takiej siły lądowej i morskiej każe się uszanować. Z drugiej strony wszelako niepodobna przypuszczać, ażeby Rosja poszanowanie to przenieść mogła po nad godność i honor swojego imienia, po nad wskazówki kategoryczne swoich żywotnych interesów. Polityka Rosji zasilnie dzisiaj zarysowała się w Bułgarji, ażeby pod grozą koalizji (gdyby takowa przyszła do skutku!) bez zadośćuczynienia moralnego cofnąć się miała. W tej świadomości tkwi źródło poważnego zaniepokojenia w sferach dyplomatycznych, o jakiem donosi nam dzisiaj depesza wiedeńska.

Br. Z.

Kolej dąbrowska.

Na ogólnem zgromadzeniu akcjonarjuszów kolei dąbrowskiej, które odbyło się w dniu 25-tym z. m., a w myśl § 61 ustawy Towarzystwa, było zarazem zwyczajnem i nadzwyczajnem zgromadzeniem, rada zarządzająca złożyła sprawozdanie, z którego się dowiadujemy, że dochód ogólny wynosił rs. 786,893 kop. 37, wydatki zaś rs. 990,350 kop. 39, czyli że wydatki przewyższają dochód o rs. 203,457 kop. 2, w porównaniu zaś z sumami zakreślonemi przez budżet otrzymano dochodu mniej o 782,506 rs. 63 kop. i wydatkowano mniej o 561,023 rs. 61 kop.

4)

MUNDUR.

NOWELLA

Wiktora Gomulickiego.

(Dalszy ciąg.)

ROZDZIAŁ TRZECI,

wielce pouczający, gdyż mieści się w nim djagnoza nowej zupełnie choroby, nazwanej przez wynalazcę „splinem ratuszowym”.

Burmistrz nudził się...

Jakkolwiek od świtu do późnej nocy każdą chwilę miał czemś zapełnioną i nieustannie z miejsca na miejsce przechodził, pracując nad czemś z wielką pilnością i z wielkiem również zajęciem, uczuwał jednak od czasu do czasu przykrą pustkę w sobie i dokoła siebie i nie wiedział czem ją zapełnić...

Nudził się i tęsknił...

Tęsknił za swem biurkiem kancelaryjnem, czarno bejcowanem i pokrytem poprzecieraną ceratą, za wysiedzianym fotelem, z którego słuchał skarg i wyroki ferował, za sklepioną sienią o ceglanej podłodze, napełnioną wyziewami potu ludzkiego i dziegciu, za szczękiem broni, którą pobrzękiwał żołnierz chodzący na warcie, za skrzypieniem piór gęsich i szelestem papieru przy wertowaniu wielkich ksiąg stanu cywilnego, za krzykliwą argumentacją chrześcian oskarżycieli i płaczliwem tłómaczeniem się oskarżonych żydków, za raportami policjantów, recytowanemi w progu kancelarji, w postawie służbowej, z rękami przy szwach od spodni, za urzędowemi wycieczkami do miasta, na targi, do sklepów, do rzeźni miejskiej, do jatek i t. p., odbywanemi w towarzystwie sekretarza i dwóch pachołków, za tym wreszcie całym ratuszowym harmidrem, jakim w godzinach przedpołudniowych huczy starożytny przybytek koziegłowskiej municypalności, dźwigający kilka stuleci na swych grubych, z tynku poobtrącanych murach.

Tęsknił nawet za zgrzytem kluczy, otwierających cele aresztanckie na wieży i za lamentem, klątwami lub brutalnem wygrażaniem skazanych, których policjanci wiedli tam po wąskich schodach, uginających się jak stare klawisze...

O ile mógł, bronił się przed tą tęsknotą, nie zawsze mu się to wszakże udawało.

Bywały chwile, najczęściej wśród nocy bezsennych, w których postanawiał dostać się do ratusza za jakąbądź cenę, choćby w charakterze wolnonajemnego kancelisty, byle tylko zyskać możność oddychania jego zatęchłem powietrzem i rozkoszowania się jego wrzawą niesforną.

Rozumie się, że światło dnia rozpraszało szalone te zamysły.

Gdy mu jednak nuda i tęsknota zanadto już dały się we znaki, powziął zamiar utworzenia sobie choćby imitacji urzędowego zajęcia.

Zabrał się do tego z całem nabożeństwem i na początek urządził w swoim pokoju „archiwum”.

Tu znalazły przedewszystkiem pomieszczenie wszystkie ważniejsze dokumenta familijne, począwszy od kopij metryk i aktu ślubnego, a skończywszy na najdrobniejszych świstkach, do „stanu służby” odnoszących się; tu zajęła wydatne miejsce „Księga raportów”, do której wpisywano codziennie wiadomości przynoszone z miasta przez najemnicę, o tem naprzykład: kto umarł, komu urodziło się dziecko, kto z kim pobił się, kogo na ratusz wzywano i t. p.; tu wreszcie zapełniły półki osobiste akta bliższych i dalszych osób, z któremi Kalinowski w stosunkach pozostawał.

Wśród tych ostatnich pierwsze miejsce zajmowały „Akta syna mego Klimasa, urodzonego z pierwszej i ostatniej żony mojej Salomei z Kogelmoglów Kalinowskiej Kalinowskiego”.

Miała swoje akta najemnica, miał je kwatermistrz (na tych dopisane było u góry, zapewne dla większego zaciekawienia: „sekretne!”), miało kilku bliższych znajomych, a nawet mieli je dwaj kilkunastoletni chłopcy, synowie mieszkającego w tymże domu przedsiębiorcy robót budowlanych.

Przedsiębiorca często wyjeżdżał z domu i po kilka tygodni do niego nie wracał, żonę zaś miał słabowitą i zbyt dla dzieci pobłażliwą, o opiekę więc nad chłopcami prosił burmistrza.

Opieka rozpoczęła się od wciągnięcia do archiwum nowej pliki papierów z nagłówkiem:

„Akta małoletnich Stasia i Adasia Chlipalskich, przyjaciela mego pana Bonawentury Chlipalskiego synów, nadzorowi memu przez tegoż powierzonych. szkoły pięcioklasowej koziegłowskiej uczniów”.

Oprócz tego nadzór ów spełniany był bardzo sumiennie.

Burmistrz czuwał nad tem, żeby chłopcy regularnie chodzili na lekcje, budził ich wcześnie, wieczorem spać zapędzał i co kilka dni chodził osobiście do inspektora i profesorów, wypytując o ich sprawowanie i postępy w nauce. Opinje zwierzchników były następnie skrupulatnie do „akt” zapisywane.

Namiętność śledzenia sprawiała, że skradał się niekiedy chyłkiem pod drzwi i okna, wypatrując czy który z dzieciaków nie pali papierosa, koziołków na łóżku nie przewraca, lub książek zakazanych przez domową cenzurę nie czyta...

Gdy coś zdrożnego dojrzał, natychmiast do akt to wciągał i zwierzchności szkolnej donosił, sam bo-

Przyczyną tej niemożliwości pokrycia kosztów eksploatacji drogi, pomimo tak znacznego zmniejszenia wydatków, było wiele anormalnych warunków, które zapewne z biegiem czasu usunąć się dadzą, mianowicie zaś:

a) Dystans drogi pomiędzy Tomaszowem a Opocznem został otwarty dopiero w d. 27-ym września r. z., kolej przeto aż do czasu otwarcia nie korzystała z towarów wielu miejscowości przemysłowych, a w tej liczbie i miasta Łodzi.

b) Droga pozbawioną była możności przewozu znacznej ilości węgla kamiennego, gdyż z powodu braku bocznicy do kopalni, przewóz odbywał się za pośrednictwem kolei wiedeńskiej, przyczem koniecznem było przeładowywanie węgla; nadto kolej wiedeńska za pięciowiorstową przestrzeń od kopalni do stacji Dąbrowa pobierała opłatę po rs. 4 kop. 15 od wagonu (która to opłata od 19 go czerwca r. b. zmniejszoną została), gdy podług taryfy kolei dąbrowskiej, po wybudowaniu tejże bocznicy, opłata za tę samą przestrzeń wynosić będzie tylko rs. 1 kop. 8, t. j. o 3 rs. 7 kop. mniej.

c) Również nie mogła droga korzystać z transportów drzewa budowlanego w większej ilości, gdyż do czasu otworzenia dystansu do granicy pruskiej, towar ten musiał być przewożony za pośrednictwem kolei warsz.-wiedeńskiej, która pobierała za przestrzeń od Dąbrowy do Sosnowca (13 wiorst) w roku 1885 tym po 10 rs. 74 kop. (później zmniejszoną), gdy kolej dąbrowska na przestrzeni 87-wiorstowej, od Sędziszowa do Dąbrowy, pobierała łącznie z opłatami dodatkowemi 21 rs. 65 kop. od wagonu.

d) Ruch towarów tranzytowych z kolei południowo zachodnich był prawie całkiem niemożliwy, ponieważ przy przewozie tych towarów zachodziły również utrudnienia ze strony kolei wiedeńskiej. Po otwarciu wszakże wspomnianego dystansu i obniżeniu taryfy kolei wiedeńskiej od 1-go lipca, zwiększyć się musi ruch na kolei dąbrowskiej, a skutkiem tego dochody według wszelkiego prawdopodobieństwa pokryją koszta eksploatacji. Rzeczywisty jednak dochód drogi może się wytworzyć dopiero po otwarciu ruchu na budujących się oddziałach drogi do kopalni dąbrowskiej, do granicy pruskiej i austrjackiej.

W kwestji rozchodu, wydatki doprowadzone zostały do możliwego minimum, gdyż wyniosły (nie bacząc na mały ruch, a skutkiem tego i większy koszt wiorsty przebiegu) tylko rs. 135 kop. 47 na wiorstę przebiegu pociągów, t. j. o 4 kop. mniej, aniżeli przeciętny rozchód na wiorstę przebiegu pociągów na wszystkich kolejach rosyjskich w r. 1884-tym. Potrzeba przeto pokrycia sumy rs. 203,457 może być ustanowioną na zasadach, które muszą być przez rząd zatwierdzone. Ponieważ zatwierdzenie to wymaga także pewnego czasu, gdy tymczasem według wszelkiego prawdopodobieństwa, deficyt ten będzie się pokrywało z rachunku bieżącego eksploatacji, przeto zarząd towarzystwa zaproponował ogólnemu zgromadzeniu iżby mu pozostawiono prawo: 1) zakredytowania się w razie potrzeby do wysokości 200,000 rs., na czasowe pokrycie powyższego deficytu i 2) iżby ogólne zgromadzenie zdecydowało ten sposób ostatecznego pokrycia wspomnionego deficytu, jaki wskazany będzie za najodpowiedniejszy przez zarząd towarzystwa.

Zgromadzenie ogólne zatwierdziło sprawozdanie zarządu jednogłośnie oraz udzieliło żądanego pełnomocnictwa.

Rada zarządzająca przedstawiła dalej zgromadzeniu, iż stosownie do przepisów ustawy kasy emerytalnej kolei dąbrowskiej, Towarzystwo obowiązane byłoby wnieść do kasy z funduszów eksploatacji r. z. kwotę 19,205 rs. 23 kop., jako połowę sumy wniesionej w tym roku przez uczestników kasy. Z powodu jednak braku czystego dochodu, rada zaproponowała uprosić rząd o pozwolenie zapłacenia tej sumy z najbliższego dochodu eksploatacji wraz z procentem po 5%, licząc od d. 1-go stycznia r. b. po dzień wniesienia tej sumy.

Rada zarządzająca zawiadomiła zgromadzenie ogólne, że do budowy odnóg do granicy pruskiej i austrjackiej oraz do kopalni węgla w Dąbrowie i wąskotorowej kolei między stacjami Dąbrowa-wiedeńska i Dąbrowa dąbrowska już przystąpiono, jakkolwiek rząd nie dał funduszów specjalnie na ten cel wyznaczonych Towarzystwu.

Roboty na odnodze do granicy miały być w końcu listopada r. b. ukończone, lecz z przyczyny opóźnionego zatwierdzenia niektórych projektów zapewne się opóźnią; roboty zaś na odnodze do kopalni węgla w Dąbrowie ukończone zostaną w listopadzie r. b., nareszcie na odnodze między obydwiema Dąbrowami skończą się przed końcem r. b. Odnoga do Sosnowic będzie skończoną w końcu maja roku przyszłego.

Wreszcie, oprócz robót dodatkowych, do wykonania których rada była upoważnioną przez poprzednie zgromadzenie, rząd zażądał ponownie niektórych robót dodatkowych, mających przeważnie na widoku zadośćuczynienie wymaganiom władz wojskowych. Dlatego prosi zgromadzenie o upoważnienie do wypuszczenia razem z obligacjami przeznaczonemi na budowę odnóg, także obligacyj potrzebnych na wykonanie robót dodatkowych czyli razem do wypuszczenia obligacyj potrzebnych do otrzymania sumy rs. 209,926 kop. 70, do czasu zaś jej zrealizowania, o zaciągnięcie długu na sumę 1½ milj. rs., ażeby możliwem było prowadzenie robót bez żadnego opóźnienia.

Zgromadzenie żądane pełnomocnictwo jednogłośnie zatwierdziło.

W dalszym ciągu przedstawienia rady o stanie obrachunków z rządem co do kapitału budowy, zgromadzenie ogólne postanowiło prosić radę o możliwe przyśpieszenie zakończenia tychże rachunków.

Nareszcie dokonano wyboru jednego członka rady i czterech zastępców, poczem wychodzący z rady p. Jan Bloch został ponownie wybrany, na zastępców zaś powołano pp. A. Brzezińskiego, A. Nagórnego, J. Weissenhofa i Z. hr. Wielopolskiego.

Z Krakowa.

W sali rady miejskiej odbyło się w niedzielę o godz. 4-ej po południu pełne posiedzenie komitetu mickiewiczowskiego pod przewodnictwem prezydenta m. Krakowa dra Feliksa Szlachtowskiego i w obecności marszałka krajowego dra Mikołaja Zyblikiewicza.

Po zakomunikowaniu pism nadesłanych komitetowi udzielił przewodniczący głosu hr. Arturowi Potockiemu, który odczytał następujące sprawozdanie komitetu wykonawczego:

„Na posiedzeniu z d. 15-go lutego r. 1886-go uchwalił pełny komitet budowy pomnika Adama Mickiewicza następujące polecenie swojemu komitetowi wykonawczemu, utrzymując *ipso facto* jego istnienie:

1) rozpowszechnienie modeli przez fotografję lub w inny sposób;

2) przedłożyć komitetowi pełnemu kosztorys pomnika i program dalszego działania.

Te były dyspozycje, dane komitetowi wykonawczemu; do ich załatwienia był przyjęty, choć nie uchwalony, termin maja r. b., poczem miał komitet pełny przystąpić do ostatecznych decyzyj.

Komitet wykonawczy, czyniąc zadość otrzymanym poleceniom, składa niniejsze sprawozdanie.

Co do 1-go polecenia: rozpowszechnienia modeli fotografją lub w inny sposób—natrafił subkomitet na znaczne trudności, w ktorych głównie leży powód opóźnienia zebrania się pełnego komitetu. Fotografje, uskutecznione przez krakowskich fotografów, nie zadawalniały ani ich samych, ani artystów. Zdawało się, iż główną trudnością jest oświetlenie sali, w której się modele znajdują. Była mowa o przeniesieniu modeli dla zdjęcia fotografji do Muzeum narodowego; gdy się i na to zdecydowano, oświadczyli fotografowie i artyści, że próba jest więcej niż wątpliwą. Wobec tych trudności hr. Humbert Krasiński ofiarował się z uznania godną dobrą wolą sprowadzić z Warszawy fotografa, sądząc, że tam znajdą się odpowiednie aparaty i specjalna praktyka; i ta próba nie doprowadziła do skutku. Podniesiono więc myśl zrobienia dokładnego rysunku modeli i rozpowszechnienia ich litografją. Ten jednak sposób wydał się komitetowi za zbyt długi, zbyt kosztowny, a w skutkach również wątpliwy, gdyż kwestja światła, utrudniająca fotografję, stwarzaćby musiała te same przeszkody i dla rysownika.

Czas uchodził—zdecydowano więc pracę tutejszych fotografów, chociaż niedoskonałą, rozesłać członkom komitetu pełnego. O rozpowszechnieniu modeli w pismach ilustrowanych warszawskich, pokazało się, iż mowy być nie może.

Z drugiego polecenia, zestawienia kosztorysu pomnika według projektu Matejki, rzecz jest gotową, a mianowicie: według zestawienia p. Prylińskiego specjalny kosztorys robót grabarskich, mularskich, kamieniarskich, ciesielskich i stolarskich wraz z robotą techniczną i materjałami wynosi 44,259 złr.

Co się tyczy odlewów, oferty otrzymano: *a*) Compa-

---

wiem (co go szczerze martwiło) nie otrzymał od ojca władzy wykonawczej nad synami. Niemniej jednak, z jego to poręki, chłopcy nierzadko „doili kozę”, czyli odsiadywali areszt szkolny, a raz nawet o mało gorszej nie ulegli katastrofie, burmistrz bowiem zapragnął przekonać inspektora, iż dobrze byłoby chłopców trochę „okropić”...

Serdecznie też młodzi Chlipalscy nienawidzili swego opiekuna, płacąc mu przy każdej sposobności pięknem za nadobne. Przywiązywali „Maciusiowi” pęcherze do ogona, zalepiali smołą kłódki przy chlewkach, straszyli gołębie hodowane przez Klimasa, zlewali wodą pęki ziół, które burmistrz układał na dachu do wysuszenia, rysowali węglem na murze karykatury obojga Kalinowskich i ich syna, a wreszcie namawiali kolegów do bombardowania kamieniami parkanu, w chwili gdy burmistrz pracował w ogródku.

Ogródek ten przytem był jednym z głównych przedmiotów, odczuwających na sobie skutki ich nienawiści.

Jeżeli dotąd, pomimo kończącego się czerwca, nie zazielenilo się tam ani źdźbło jedno i jeżeli Kalinowski zmuszony był każdego poranku rozpoczynać na nowo syzyfową pracę kopania ziemi, temu winni byli głównie i jedynie Staś i Adaś.

Na wiosnę jeszcze burmistrz podzielił ogródek na różne zagony i na każdym posiał co innego. Był więc zagon pietruszki, zagon marchwi, kopru, cebuli, pasternaku i t. p. Oprócz tego posadzono jeszcze sposobem próby nasienia słonecznika i kukurydzy.

Ponieważ stara ogrodnicza książka, której niewolniczo trzymał się Kalinowski, podawała odmienny sposób obchodzenia się z każdym rodzajem ogrodowizn, dla uniknięcia więc pomyłki pozatykane były w zagony małe chorągiewki papierowe z napisem: „Marchew”, „Słoneczniki”, „Koper” i t. p.

Ale jednej nocy młodzi Chlipalscy zakradli się do ogródka i wszystkie chorągiewki w inne miejsca poprzesadzali — skłopotane zaś swemi sprawami burmistrzysko figla nie dostrzegło.

Dopiero po upływie kilku tygodni, gdy nasiona kiełkować zaczęły, przyszła kolej na niespodzianki...

Kalinowski usta szeroko otwierał i za kolczyk w usta ciągnął się z podziwienia, widząc, że mu rodzi się marchew z grubemi i długiemi liśćmi, skupionemi na jednej łodydze; że słoneczniki wystrzelają kiełkami, posiadającemi smak a nawet i zapach szczypioru; że kukurydza wypuszcza cieniutkie pędy, o drobnych i nikłych listeczkach...

Kto inny starałby się dojść przyczyny tego niezwykłego faktu — porywczy jednak burmistrz, wybuchnąwszy gniewem i naprzeklinawszy ogrodnika, który mu nasion dostarczał, porwał za szpadel i w kilka godzin ziemię w ogródku, razem z nasionami i flancami skopał, przemieszał i rozrzucił, czyniąc z niej prawdziwą *tabula rasa*...

Po tygodniu przyszedł mu do głowy świeży pomysł: postanowił hodować w ogródku zioła apteczne.

Ziemia została raz jeszcze skopaną i stosownie uprawioną, poczem burmistrz z wielką uwagą posiał na niej: miętę pieprzową, szałwię, melisę, tysiącznik, rumianek, ślaz, żywokost i t. p.

— Zobaczysz, Salusiu — mówił do żony, ręce zacierając — jaki to będzie z tego piękny dochodzik! Aptekarz za funt każdego ziela bierze po kilka rubli — niechby nam zapłacił tylko po rublu, to i tak wystarczy na przyzwoite utrzymanie...

Ale „Chlipalszczaki” nie zasypiali sprawy.

Zdobywszy kilka kwart grochu polnego, pozasadzali go nocą pomiędzy drogocenne nasiona farmakologicznych roślin, nie zapomniawszy zatknąć w najwidoczniejszem miejscu chorągiewki z napisem: *Pisum sativum*.

I znowu Kalinowski spotkał się z niespodzianką, i znowu w długim monologu naprawił mnóstwo niegrzeczności „zatraconym duszom”, „pogańskim synom”, „chmyzom” i t. p., i znowu wreszcie za szpadel chwycił i ziemię w ogródku do góry nogami przewrócił.

Tym razem jednak sprawcy, dzięki chorągiewce, zostali wykryci i ukarani, burmistrz zaś zabezpieczył się przed nimi na przyszłość za pomocą srodze obwarowanego parkanu, który został najeżony cierniami, posypany szkłem tłuczonem a nawet uzbrojony lasem drewnianych kołków i ostrz żelaznych...

Ale warując się przed wewnętrznym nieprzyjacielem, zapomniał o wrogach zewnętrznych, i część parkanu dotykającą ulicy pozostawił bez obrony. Zapomnienia tego miał kiedyś ciężko pożałować...

Spokojny tymczasem i pewny siebie, wydeptał w ogrodzie ścieżki w kształcie przeróżnych figlasów, i zdecydował się ostatecznie — tym razem za poradą Salusi, rządzącej się rozumem praktycznym — posadzić samą tylko... cebulę.

— To u nas zawsze się sprzeda — oświadczyła burmistrzowa. I dodała ze znaczącą miną:

— Już nawet Alter—ten czarny, nie czerwony—zamówił u mnie półtora zagona dla siebie, a pół dla familji...

Na tem rzeczy tymczasowo stanęły.

Przygody z ogródkiem dostarczyły niemało materjału do odnośnych akt i wzbogaciły archiwum cennemi dokumentami — tęsknoty jednak burmistrza rozproszyć nie zdołały.

Potrzeba mu było wrażeń silniejszych i bardziej oficjalnych...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

gnie des bronzes Bruxelles 45,000 franków, *b*) Pietro Galli z Florencji 57,000 lirów, *c*) Alessandro Nelli w Rzymie 70,000 lirów.

Zwraca się uwagę, że cyfry ofert, napozór dosyć różne, nie przedstawiają jednak bardzo znacznych różnic, jeżeli się zważy, że dyferencję stanowi głównie ilość użytego bronzu, czyli grubość odlewu.

Biorąc przeciętnie z ofert, wstawić można w kosztorys na część bronzową pomnika złr. 33,030, co z powyższą częścią kosztorysu, złr. 44,259, stanowi sumę 77,289 złr., bez pracy artystycznej.

Komitet wykonawczy, chcąc ukończyć sprawę finansową z pp. artystami Rygierem i Gadomskim *ex re* wykonania modeli, wystosował do obydwóch tych pp. artystów jednobrzmiące pismo, załączając asygnacje końcowej wypłaty. Pismo to brzmiało: Aby rada miejska z funduszu budowy pomnika Adama Mickiewicza p. Teodorowi Rygierowi kwotę 1,110 złr., zaś p. Waleremu Gadomskiemu kwotę 890 złr. wypłaciła za kwitem stemplowanym, który, według uchwały komitetu wykonawczego, ma zawierać i to oświadczenie, że p. Teodor Rygier, odbierając tytułem wynagrodzenia za model na pomnik Adama Mickiewicza kwotę 4,560 złr., zaś p. Walery Gadomski tymże samym tytułem 3,040 złr. nie ma do komitetu żadnych dalszych pretensyj.

Subkomitet podaje do wiadomości pełnego komitetu, że p. artysta Gadomski asygnowane fundusze podjął i żądane pokwitowanie wystawił, zaś p. artysta Rygier dotychczas z asygnacji nie zrobił użytku.

Subkomitet odbył siedm posiedzeń, z których protokuły dołączone są do aktów. W skutek trudności napotkanych w sprawie rozpowszechnienia modeli, możebnem było zebranie się pełnego komitetu dopiero w miesiącu sierpniu lub wrześniu, lecz i to uznano za nieodpowiednie ze względu na czas feryj i kąpieli."

Po przyjęciu do wiadomości powyższego sprawozdania przedstawił dr. Henryk Jordan następujące wnioski:

1) Z uwagi, iż projekt mistrza Matejki podniósł poziom pojęcia pomnika dla Mickiewicza i zużytkowanie jego myśli przy nowym konkursie może znakomite wydać owoce, komitet uchwala ogłoszenie nowego, ostatecznego konkursu między rzeźbiarzami polskimi do 1-go września r. 1887-go.

2) Wykonanie tej uchwały, zwołanie *jury* i ostateczne wzniesienie pomnika na podstawie nagromadzonego materjału powierza komitet drowi Mikołajowi Zyblikiewiczowi, obecnie marszałkowi krajowemu.

3) Dyspozycję na ten cel zebranych funduszów powierza się drowi Mikołajowi Zyblikiewiczowi, z obowiązkiem złożenia komitetowi rachunków, który też wedle jego uznania zwoływanym być może.

Po dłuższej dyskusji, która się już odbywala w nieobecności marszałka Zyblikiewicza, a w której brali udział prawie wszyscy członkowie komitetu, uchwalono bez zmiany wszystkie trzy wnioski dra Jordana.

(△)

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Według informacyj gazety *Wracz*, ministerjum oświaty zwróciło się do konferencji Akademji medycznej z zapytaniem, czy konferencja uznaje dyplom kobiety-lekarza za równoważny dyplomowi lekarskiemu. Poruszona przez ministerjum oświaty powyższa kwestja jest nader ważną dla praktykujących kobiet-lekarzy. Dotychczas konferencja Akademji medycznej nie dała jeszcze odpowiedzi.

= Według informacyj *Rus. kurj.*, zarząd główny prasowy zamierzył ogłosić wydawnictwo, w którem byłyby pomieszczone wiadomości o wychodzących w granicach państwa pismach perjodycznych, ich redaktorach, oraz liczbie rozchodzących się egzemplarzy.

= *Now. wr.* dowiaduje się, iż ministerjum sprawiedliwości wniesie do rady państwa projekt, tyczący się powiększenia funduszów kancelaryjnych zjazdów sędziów pokoju w gubernjach zachodnich.

= Na najbliższej sesji rady państwa mają przyjść pod obrady: ustawa hypoteczna, wekslowa o warrantach i regulamin o bocznicach kolejowych.

= Ministerjum dóbr państwa postanowiło nie uwzględniać przy zbliżającej się reorganizacji leśnej w Królestwie Polskiem świadectw, posiadanych przez urzędników leśnych, którzy nie ukończywszy zakładów naukowych specjalnych, składali jedynie egzamina w kancelarjach okręgowych.

= Główny zarząd poczt i telegrafów podaje do publicznej wiadomości, iż przy stacji pocztowej w Łojowie (gub. mińskiej) otworzoną została stacja telegraficzna, przyjmująca wewnętrzną i międzynarodową korespondencję. Oddział pocztowo-telegraficzny w obozie pod Wilnem został zamknięty.

= Od jutra przestaną obowiązywać bezpośrednie taryfy specjalne na przewóz zboża z kolei: moskiewsko-kurskiej, kursko-charkowsko-azowskiej, kursko-kijowskiej, charkowsko-nikołajewskiej i jekaterynińskiej na koleje północno zachodnie, tutejsze, oraz pruskie i austrjackie.

= Właściciele remiz podali prośbę zbiorową do p. prezydenta o uwolnienie ich od uciążliwej nowej opłaty od koni. Jako motyw, na którym opierają swoje żądania, podają ogólną stagnację, wywierającą wielki wpływ na ich przedsiębiorstwo, od którego wszakże opłacają innego rodzaju dość wysokie podatki.

= Z powodu kilku wypadków rozbiegania się koni dorożkarskich, wzbroniono pod zagrożeniem odebrania numeru wszystkim dorożkarzom zsiadać z kozła bez uprzedniego wyszukania dozorcy, któryby koni dopilnował.

= Kanał, znajdujący się za wałem miejskim naprzeciwko Leszna, wydaje tak przykrą woń, że zatruwa okoliczne mieszkania. Wskutek tego zarządzono dezynfekcję kanału, polegającą na tem, iż dno ścieku będzie wysypywane wapnem niegaszonem na przestrzeni od Leszna do Kaczej.

= Aby się przekonać, ile wody dostarcza miastu stacja filtrów na Koszykach, wstrzymano dopływ wody filtrowanej do rezerwoaru i przekonano się, że w przeciągu 5-ciu godzin, t. j. od godziny 11-tej przed południem do godziny 4 tej, wypłynęło wody z rezerwoaru blisko 100,000 stóp kubicznych; na dobę zatem przybywa około 400,000 stóp kubicznych wody.

= W celu rozszerzenia ul. Miłej magistrat wystąpił z przedstawieniem do władzy wyższej o nabycie od właściciela posesji nr. 2203a gruntu 55·02 łokci kwadratowych. Właściciel żąda za łokieć gruntu po 6 rs.

= Właścicielka posesji pod nrem 3119, leżącej między ulicami Karolkową i Przyokopową za rogatką wolską, zamierzyła przeprowadzić w granicach tej posesji nową ulicę szerokości ośmiu sążni. Z tego powodu zaszła właśnie kwestja, gdyż przepisy budowlane mieć chcą, ażeby nowo otwierane ulice miały szerokości od 10—15 sążni. Zarząd miejski jednak nie upatrywał przeszkód w otworzeniu ulicy mniejszej szerokości i motywowane w tym duchu przedstawienie złożył władzy do decyzji.

= W wydziale inżenierskim tutejszego magistratu rozpocznie się od jutra wydawanie blankietów na podania właścicielom domów w Warszawie, pragnących zaprowadzić w swoich posesjach od czerwca roku przyszłego wodę z nowych wodociągów.

= Założyciele warszawskiego Towarzystwa oczyszczania i sprzedaży spirytusu przypominają, że termin do urzędowego zawiązania się instytucji oznaczony został na d. 16 ty listopada r. b. Wszyscy więc interesowani, mający przyjąć w niem udział jako akcjonarjusze, winni w dniu powyższym, o godzinie 10-ej rano, stawić się w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa wnieść na każdą akcję po 375 rs., z możnością potrącenia już złożonych zaliczeń, jako też podpisać akt urzędowy zawiązania Towarzystwa i odebrać świadectwo tymczasowe.

= Od dnia jutrzejszego, przez czas zimowy, wszystkie pociągi kolei wiedeńskiej i bydgoskiej będą ogrzewane.

= Jutro wieczór rozpoczynają się u izraelitów uroczyste święta szałasów, czyli t. zw. kuczki. Trwać one będą ośm dni; pierwsze i ostatnie dwa dni są świętami uroczystemi, a reszta wolne.

= Dnia 17-go b. m., o godzinie 4-tej po południu, w lokalu gospody odbędzie się kwartalna sesja czeladników bednarskich.

= Dnia 23-go b. m., o godzinie 6-ej po południu, w mieszkaniu starszego odbędzie się kwartalna sesja zgromadzenia młynarzy.

= Kolej terespolska wzywa przedsiębiorców do podjęcia się dostawy rozmaitych przedmiotów, jak wyroby metalowe, narzędzia, blachy, stal, żelazo, metale itp., potrzebnych do eksploatacji kolei w roku przyszłym. Deklaracje składać można do dnia 28-go b. m. w wydziale gospodarczym kolei terespolskiej.

= Minister sprawiedliwości, radca tajny senator Mikołaj Manassein, zamieszkał w hotelu „Victoria". W tym samym hotelu zamieszkuje dyrektor kancelarji ministerjum sprawiedliwości, radca tajny Aleksander Kazem-Bek.

= W pismach tutejszych i w naszym numerze wczorajszym podaną została za *Gazetą sądową* lista osób powołanych na członków sądu handlowego. Winniśmy wyjaśnić, że jest to lista kandydatów, nie zaś wybranych sędziów.

= **Z literatury.**

* Książka na rzecz Wójcickiej będzie cennym dla piśmiennictwa nabytkiem.

Obok artykułów nadesłanych już przez Kraszewskiego, Lenartowicza, Orzeszkową i Marrenową, obiecali współudział hr. Tarnowski. Sarnecki, hr. Cieszkowski i wielu innych.

Lenartowicz nadesłał utwór poetyczny „O Koperniku", znany już w tekście włoskim.

* *Medycyna* podaje w ostatnich numerach przekład szeregu wykładów dra Dujardin-Beaumetre z Paryża, dokonany z rękopisu.

Praca ta rozstrzyga ważną i zawiłą kwestję leczenia nadmiernej otyłości.

* Dr. Brzezina, rodak nasz, wydał ważną książkę p. t. „*Die Structur und Zusammensetzung der Meteoroiden*".

Jest w zbiorze wspaniała kolekcja fotograficznych odbitek.

* W czasopismie *Musical times* znajduje się wzmianka o pracach Brzowskiego, nadesłana przez jednego z kompozytorów belgijskich.

= Przeniesienie drukarni.

Dochodzą nas wieści, że Łebiński, właściciel drukarni w Poznaniu, przenosi swój zakład do Warszawy.

Drukarnia ta, założona niegdyś przez J. I. Kraszewskiego w Dreznie, nosi dotychczasową jego firmę.

= **Z teatru i muzyki.**

* Partję matki w dzisiejszem przedstawieniu „Giocondy" wykona panna Aleksandra Dąbrowska.

* Od lat kilku nieśpiewana opera Nicolai'ego p. t. „Wesołe kumoszki z Windsoru" wznowioną być ma niebawem w teatrze Wielkim.

Próby już się rozpoczęły.

* Artyści dramatyczni sceny warszawskiej przystąpią w bieżącym tygodniu do prób z tragedji Wilbrandta „Arja i Messalina".

Tytułowe role znajdują się w rękach pań: Rakiewiczowej i Marczelówny.

= Szkoła rysunkowa.

Artysta malarz p. Wesiołowski urządza w mieście naszem szkołę rysunkową prywatną.

Mieścić się ona będzie w lokalu zajmowanym dawniej przez A. Lessera.

= Z wystawy konkursowej.

Czasowa wystawa konkursowa, urządzana staraniem Towarzystwa sztuk pięknych, odbędzie się nie w małej, lecz w głównej sali resursy obywatelskiej, gdzie przybywające okazy są już umieszczane.

Otwarcie, naznaczone pierwotnie na dzień 15 ty b. m., nastąpi dopiero o parę dni później z przyczyn od Towarzystwa niezależnych.

= Wycieczka naukowa.

Znany w Warszawie geolog, prof. Trejdosiewicz, zwiedził w tym roku część powiatu opatowskiego i chełmskiego w celach naukowych.

Jego badania ogłoszone będą w *Pamiętniku fizjograficznym*.

Praktycznym wynikiem pomienionej wycieczki jest znalezienie w pobliżu Chełma piasku kwarcytowego, przydatnego do fabrykacji szkła.

= Mikroskop.

Szpital starozakonnych sprowadził wczoraj mikroskop olbrzymi do pracowni dra Elzenberga, powiększający 2,000 razy.

Jest to największy mikroskop w Warszawie.

= Księgarnie w Warszawie.

Według danych urzędowych, w Warszawie istnieją 72 sklepy księgarskie.

W liczbę tę wchodzą antykwarnie oraz sklepiki utrzymywane przez izraelitów.

= Z przemysłu.

Wyroby fajansowe naszych fabryk, od pewnego czasu zyskują sobie ogólne wzięcie na Wschodzie.

Przed paru dniami, dwóch fabrykantów wysłało za 6,000 rs. swych wyrobów do Tyflisu, a zamówienia z tych okolic stale nadchodzą.

Jeden z kupców tutejszych, powziął z tego powodu myśl otwarcia tam składu wyrobów, pochodzących z naszych fabryk.

Dotychczas tylko składy specjalne warszawskiego obuwia znajdują się w wielu większych miastach Cesarstwa.

= Nowa fabryka.

W Sielcach, za rogatką belwederską, w krótkim czasie puszczoną będzie w ruch druga nowa fabryka kosmetyków tualetowych, jak mydeł pachnących, perfum, fiksatuarów itp.

Założycielem nowej fabryki jest jeden z tutejszych właścicieli kantorów spedycyjnych.

Wyroby nowej fabryki prawie wyłącznie wysyłane będą do Cesarstwa i Azji.

= Obrazki francuskie.

W mieście naszem ma być wkrótce otwarty skład obrazków, medalików itp., pochodzących z fabryk francuskich.

Jeden z ajentów jest właśnie zajęty tą sprawą.

Czy zagranica i w tym kierunku zdoła jeszcze współzawodniczyć z krajowym wyrobem?

= Słodka nowina.

Ceny cukru nie przestają podnosić się, a obecnie za kamień rafinady płacą już 3 rs., mączki zaś 2 rs. 70 kop.

Niektórzy spekulanci zarobili sporo na tej zwyżce, fabryki zaś przy tych cenach spokojne już są o swe losy.

Poszukiwanie akcyj wzrosło.

= Na pośmiewisko.

Pokazywano nam jako osobliwość papier listowy pewnej polskiej firmy, znajdującej się w naszem mieście.

Pod nazwą firmy umieszczone jest objaśnienie o rodzaju handlu, adres telegraficzny itp., a wszystko skreślone w języku francuskim.

A do tego w tych kilku wyrazach znalazły się aż trzy błędy!

Czyż nie lepiej posiłkować się własnym językiem i nie narażać się na śmieszność?

= Nowy rodzaj reklamy.

Donosiliśmy już o projekcie zamieszczania reklam i ogłoszeń na biletach tramwajowych.

Dowiadujemy się obecnie, że zarząd kolei konnej przystał na tę propozycję.

Publiczność skorzysta na tem przedewszystkiem to, iż bilety będą z tego powodu podwójnej wielkości, a więc nie tak łatwe do zgubienia w czasie przejazdu, jak dotychczasowe.

= Do Pasteura.

W dniu wczorajszym przejeżdżał przez Warszawę dr. Feliks Pilnicki, lekarz cukrowni z gubernji kijowskiej, w towarzystwie dwóch robotników i kasjera fabrycznego, pokąsanych przez psa wściekłego.

Lekarz otrzymał odpowiedni fundusz na koszta podróży i pobytu w Paryżu, pragnie bowiem zapoznać się na miejscu z metodą Pasteura i na wzór dra Bujwida urządzić w Kijowie stację bakterjologiczną w połączeniu z leczeniem wścieklizny.

= Goście z Hiszpanji.

Wilhelm Fabra, przemysłowiec hiszpański, razem z rodziną i służbą w liczbie 7 osób, bawił w tych dniach, jako turysta, w Warszawie.

Goście z dalekich stron zwiedzili teatr, Wilanów i kościoły.

Konsul hiszpański urządzał dla nich obiad, a państwo L. raut, na którym znajdowało się kilka osób ze świata artystycznego.

= Rozmowa telegraficzna.

W dniu wczorajszym p. D., przemysłowiec, którego sprawa toczy się w senacie, miał długą ze swoim adwokatem w Petersburgu telegraficzną rozmowę.

P. D. wysłał szesnaście telegramów i otrzymał tyleż odpowiedzi.

Cała rozmowa trwała trzy godziny, kosztowała zaś około 180 rs.

= Surowe prawo.

Znowu otrzymujemy wiadomość o bezwzględności władz pruskich przy wykonywaniu prawa o wydalaniach.

Obywatel z kaliskiego, p. Roman Kuniewski, poprzednio zamieszkały w Poznańskiem, gdzie posiada folwark Leżewo pod Pleszewem, dotknięty wyrokiem banicyjnym musiał się wynieść do Królestwa, a majątek swój sprzedał matce, powtórnie zamężnej pani Smolczyńskiej.

W d. 28-ym września p. K. otrzymuje wiadomość o niebezpiecznej chorobie matki.

Pośpiesza więc do Leżewa z zachowaniem wszelkich środków ostrożności, aby się nie domyślano jego pobytu na miejscu.

Tymczasem władze dowiedziały się o p. K. i w d. 7-ym b. m. zabrano go przemocą i zawieziono do Pleszewa.

Nie pomogły tłumaczenia, iż matka jest umierającą a dni jej policzone.

Pan K. musiał zapłacić 150 marek grzywien, w przeciwnym bowiem razie musiałby odsiedzieć areszt i bezzwłocznie odstawiono go do granicy.

Chociaż przed panią S. zatajono powód nagłego wyjazdu syna, rozłączenie się z nim wpłynęło ujemnie na stan jej zdrowia.

Pan landrat tłumaczył się znaną maksymą, iż *dura lex, sed lex...*

= Zamachy samobójcze.

Bieżący tydzień w rubryce wypadków miejskich zaznacza się licznemi zamachami na własne życie.

I tak: w dniu onegdajszym były dwa samobójstwa dokonane i jeden zamach samobójczy, wczoraj zaś dwa zamachy samobójcze.

Na Nowowielkiej pod nrem 4, do mieszkania p. K. przyszła kuzynka jego 20 letnia, Helena Szendlerowska.

Ponieważ p. K. nie było w domu, służąca wpuściła S. do pokoju, a po chwili dał się słyszeć wystrzał.

Szendlerowska z rewolweru znalezionego na biurku strzeliła do siebie, mierząc w serce.

Kula utkwiła w piersi.

Rana jest niebezpieczna.

Przyczyny rozpaczliwego zamiaru nie zbadano, śledztwo więc zostało zarządzone.

W dniu wczorajszym znów, o godzinie 9-ej wieczorem, rewirowy Zwoliński przechodząc koło szpitala Dzieciątka Jezus, spostrzegł na skwerze przyległym do gmachu powieszonego człowieka.

Zwoliński natychmiast przeciąwszy postronek sprawdził, że nieznajomy daje słabe znaki życia.

Przeniesiono go bezzwłocznie do szpitala.

Jest to mężczyzna biednie ubrany, liczący około 40 tu lat wieku.

Powodu ropaczliwego zamachu ani też swego nazwiska nie chce wyjawić.

= Kradzieże.

Na Pawiej pod nrem 6-ym z mieszkania Ludwika Pruskiego i Feliksa Budziszewskiego skradziono przez wyłamanie zamków rozmaite rzeczy wartości 200 rs. — Na Nowomiejskiej pod nrem 18-ym w mieszkaniu W. Kamińskiego spełniono kradzież garderoby, pościeli i bielizny.

= Za swoje.

W dniu wczorajszym Szymon Kronland, zamieszkały pod nrem 201-ym na Brzozowej, znalazł pod drzwiami podrzucone niemowlę, liczące blisko rok życia.

Kronland zawiadomił o tem policję i podrzutka miano odesłać na plac Warecki.

Złosili się jednak małżonkowie Drukerowie, w tymże domu zamieszkali, oświadczając chęć przyjęcia dziecka za swoje.

Życzeniu ich zadośćuczyniono, śledztwo zaś celem wykrycia matki podrzutka zarządzono.

= Przy pracy.

Dziś rano w fabryce pod nrem 5-ym na Chłodnej Juljan Płatkowski, zamieszkały na Wolność pod nrem 15-ym, włożył nieostrożnie rękę pod piłę parową.

Ręka została przeciętą do kości.

Płatkowskiego w stanie bezprzytomnym odwieziono do szpitala.

= Śmierć z przejechania.

Dziś, o godzinie 7-ej rano, na Rymarskiej, dorożkarz nr. 932 najechał na Gotliba Pachołka, zamieszkałego pod nrem 27-ym na Dzielnej.

Pachołek uderzony dyszlem w głowę upadł, a konie i powóz przeszły po leżącym.

Podniesiono zwłoki straszliwie zeszpecone i zabezpieczono je celem przeprowadzenia śledztwa sądowego.

Dorożkarz zdołał umknąć, lecz numer jego zauważono.

Świadkowie wypadku zeznają, iż dorożkarz pędził jak szalony i z jego winy nastąpiła śmierć Pachołka.

= Karbunkuł.

W dniu wczorajszym do szpitala starozakonnych przywieziono z gminy Młociny Szczepana Czyżewicza, stangreta od p. Potza.

Lekarz skonstatował, iż Czyżewicz jest chory na karbunkuł i to w silnym stopniu.

Zawiadomiono o tem naczelnika powiatu warszawskiego, celem przedsięwzięcia środków zaradczych przeciw zarazie pojawiającej się w Młocinach.

† Wspomnienie pośmiertne.

W tych dniach zmarł w Kielcach ś. p. Karol **Dąbrowski**, niegdyś radca rządu gubernjalnego w Radomiu.

Urodzony w Kocku w r. 1805 ym, po ukończeniu szkół pijarskich poświęcił się służbie administracyjnej.

Z prac jego na tem polu wymienić wypada plan regulacji miast, wprowadzony przez gub. Białoskórskiego, oraz kilka dróg bitych, do których nietylko dał inicjatywę, ale i potrafił je urzeczywistnić.

Jako człowiek dał się poznać z zacności charakteru i energji.

Wypada nadmienić przytem, że w r. 1843 im czasopisma drukowały jego uwagi o kasach oszczędności.

= Inauguracja.

Uroczyste otwarcie gimnazjum klasycznego męskiego w Łodzi odbędzie się dnia 14 go b. m.

Wszystkie wakanse w nowo otwartej szkole zostały już zajęte.

= Przesiedlenia.

Magistrat łódzki otrzymał w ostatnich czasach wiele podań od poddanych niemieckich, o przyłączenie w poczet stałych mieszkańców m. Łodzi.

Większą część tych podań odrzucono, ponieważ podający prośby nie mieli żadnych funduszów na utrzymanie i nie mogli się również wylegitymować jako fachowi rzemieślnicy.

= Jeszcze o wypadku cholery w Odesie.

Wiadomość o pierwszym wypadku cholery w Odesie, którą powtórzyliśmy za *Kijewl.* i *Odess. list.*, jak się okazuje z dalszych sprawozdań, była błędną.

Dziś donosi *Odes. wiest*, iż po dokonaniu sekcji na zwłokach zmarłej pani Niklus okazało się, że mniemana cholera była poprostu atakiem choroby sercowej.

Pani Niklus, właścicielka majątku Anopol (pow. łucki), przyjechała rano o godzinie 9 ej, pociągiem pocztowym ze stacji Równo i w godzinę potem zmarła w sali stacyjnej.

Wypadek tej nagłej śmierci stał się powodem popłochu w mieście i wywołał pogłoski o cholerze.

O ile wiadomo, miejscowi konsulowie wysłali również w tym sensie depesze do swych rządów.

= Utonięcie.

W Połące, w powiecie wołkowyskim, gubernji grodzieńskiej, cztery dziewczyny wsiadły wieczorem do łódki dla przejechania się po rzece.

Na nieszczęście nie umiały dobrze wiosłować, to też łódź niebawem się wywróciła i wszystkie cztery wpadły do wody.

Jedna z tonących zdołała się chwycić łódki i ta ocalała; trzy inne wydobyto z wody bez życia, trzymające się za ręce.

ZE ŚWIATA.

× **Zecerzy w Lipsku** stanowią armję, złożoną z 4,000 ludzi. Składają oni we wszystkich językach piśmiennych i rekrutują się z różnych narodowości. W mozajce pomienionej samych polaków jest przeszło 60.

× **W Jena** odbył się jubileusz zakładu optycznego Zeissa, który wykonał tysiączny teleskop. Na uczcie, z tego powodu urządzonej, znajdowało się 500 zaproszonych i 300 robotników.

× **Na kongresie jaroszów**, odbytym w Wiedniu, wystąpiła pani Tuloczek z Pragi czeskiej z mową, w której twierdziła, że najznakomitsze pomysły ludzkość wegetarjanizmowi zawdzięcza. Kopernik, Wagner i Krzysztof Kolumb, jej zdaniem, wcale mięsa nie jadali. Parmentier, który wprowadził kartofle do Europy, żywił się tylko jarzynami.

× **Krematorjum w Kopenhadze** zostało przez rząd zamknięte. Stowarzyszenie zwolenników palenia zwłok zapozwało prokuratorję państwa przed sądy o zwrot wartości zniszczonego pieca, a zarazem wystąpiło w drodze właściwej o zniesienie zakazu.

× **Kuracja u Pasteura** niezawsze bywa skuteczną. Dzienniki donoszą, iż Mateusz Videau, wypuszczony z zakładu jako wyleczony d. 5-go marca r. b., zmarł na wściekliznę temi dniami w Paryżu, w 7 miesięcy po ukąszeniu.

× **Dziennik rzymski** *Corriere del mattino* doniósł, że królowa włoska miała posłuchanie prywatne w największem *incognito* u Ojca św. Prokuratorja skonfiskowała numer i redaktora pozwała przed sądy.

× **Król grecki** obdarzył pana Allatini, izraelitę z Saloniki, orderem Zbawiciela za opiekę, udzieloną jeńcom greckim, pojmanym przez turków.

× **Oryginalną podróż**, jak zapewniają dzienniki rosyjskie, odbył list wysłany z Petersburga pocztą miejską. Urzędnik pocztowy, zobaczywszy na adresie dwa razy podkreślony wyraz *Hier*, wysłał list na... wyspy Hieryjskie (Hyères w pobliżu Tulonu). Po pewnym czasie list wrócił z dopiskiem: *„hier" signifie „ici"— c'est à dire à Pétersbourg*.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

M. Z. i R. K. rs. 200, J. L. rs. 1, P. R. rs. 4, Zosia L. rs. 1, Julja S. rs. 2.

Dla nędzy wyjątkowej.

M. R. rs. 1.

Na budowę kościoła na Pradze.

J. K. rs. 1.

— Helena Obertyńska składa na pomnik ś. p. Królikowskiego rs. 2, dla jego synów rs. 3, dla pracowni dra Bujwida rs. 2.

Nekrologja.

† Ś. p. Matylda z Zawadzkich **Berseniew**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie w dniu 10-ym października 1886 r., przeżywszy lat 40. Stroskany mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 13 ym października, to jest we środę, o godzinie **11-ej i pół** zrana w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —3488—

† Ś. p. Karolina z Sobalskich **Ożarowska**, wdowa po b. urzędniku pocztowym, opatrzona św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności w dniu 11-go października r. b. przeżywszy lat 56. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **11-ej** zrana w dniu 13-ym października, to jest we środę, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —3495—

† Ś. p. Aleksander **Majewski**, b. mecenas i obrońca przy sądach konsystorskich archidjecezji warszawskiej, zmarł dnia **7-go października 1886-go r.**, w Bordeaux, gdzie od kilku

lat z rodziną małżonki swojej przebywał, w wieku lat 62. Pozostali bracia zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej i pół** zrana w dniu 14-ym października, to jest we czwartek. 2—3499—

† Ś. p. Eugenjusz **Reimann,** syn Emila i Olgi, przeżywszy rok 1 i miesięcy 7, zakończył życie dnia 10-go października 1886 roku. Stroskani rodzice zapraszają na wyprowadzenie zwłok we środę, to jest dnia 13-go października, o godzinie **4-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —3496—

† We środę, tj. dnia 13-go października r. b., jako w dzień imienin ś. p. Edwarda **Piaszczyńskiego,** odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) obok skweru na Krakowskiem-Przedmieściu, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3491—

† We środę, to jest dnia 13-go października, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **9-ej** zrana za spokój duszy ś. p. Maksymiljana **Kurtza,** na które pozostałe siostrzenice zapraszają familję i znajomych zmarłego. —3486—

† Dnia 13-go października, to jest we środę, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Henryka **Müllera,** w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3492—

† W dniu 13-ym października r. b., to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odbędzie się, jako w 5-tą rocznicę śmierci, nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Juljana **Czechowicza,** na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Dnia 13-go października r. b., to jest we środę, o godzinie **9-ej** zrana, w kaplicy, w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się msza święta żałobna za duszę ś. p. Józefa **Siekierskiego,** urzędnika dr. żel. warsz.-bydgoskiej, zmarłego w m. Kutnie w dniu 17 września r. b., na którą brat zaprasza znajomych, przyjaciół i kolegów. —3477

Nadesłane.

Cygara na sposób Bremeńskich
w cenie rs. 6, 7.50, 8 i 10 za 100 sztuk w różnem opakowaniu, polecają
Kalinowski i Przepiórkowski,
Hotel Europejski w Warszawie.

Z Cesarstwa.

Jeden z wiedeńskich organów oficjalnych — jak pisze *Swiet* — gani postępowanie jen. Kaulbarsa, a w szczególności jego przybycie na wiec w Sofji, nazywając to wprost grubym błędem, gdyż pełnomocnicy państw zwykle bywają uwierzytelnieni przy rządach, nie zaś przy masach ludowych, ztąd też wszelka bezpośrednia z niemi styczność i układy obrażają powagę każdego rządu i podkopują jego stanowisko zagwarantowane przez ustawy krajowe. Nie wierzy także dziennik wiedeński w skuteczność wycieczki jen. Kaulbarsa po Bułgarji, owszem przepowiada jej rezultat wręcz przeciwny spodziewanemu, a mianowicie jeszcze bardziej skupi około rejencji wszystkie stronnictwa. W końcu jeszcze wiedeński półurzędowiec zaznacza, że traktat berliński miał na celu stworzyć z Bułgarji autonomiczny kraj pod protektoratem koncertu europejskiego, nie zaś dziedziczną posiadłość jednego jakiego państwa. „Już to—pisze z tego powodu *Swiet*—w Austrji zaczynają mówić o Rosji tak, jak gdyby Rosja nie była pierwszorzędnem mocarstwem, lecz czemś w rodzaju medjatyzowanego niemieckiego księstewka. Ton ten rozpoczął się od chwili, kiedy gazety austro węgierskie i polskie uroczyście oświadczyły, jakoby cesarz Franciszek Józef wbrew zwyczajowi nie przysłał nikogo do Brześcia litewskiego dla powitania Najjaśniejszego Pana i że wznosząc w d. 30 ym sierpnia przy obiedzie w Lubieniu oficjalny toast, pominął słowa „„mojego przyjaciela i sprzymierzeńca””, jak zwykł mawiać dawniej. W Austrji mówią głośno, że rząd austro-węgierski zawiadomił gabinet berliński, a przy okazji także i rejencję sofijską, że sprzeciwi się wszelkiemu targnięciu się Rosji na swobody państw bałkańskich — tak jak gdybyśmy w samej rzeczy mogli mieć na celu takie targnięcie się na to, co sami nadaliśmy tym państwom i co zaraz z taką zręcznością zostało przez Austrję wyeksploatowane. Ale i tego jeszcze niedość. Rozradowani nowiniarze berlińscy i wiedeńscy utrzymują, jakoby w ostatniem swojem porozumieniu Rosja wyrzekłszy się oddzielnej okupacji Bułgarji, umówiła się z Austrją i Niemcami co do środków, jakie wspólnie przedsięwzięte być mają w razie wyniknięcia poważnych zawichrzeń w księstwie. Przełożywszy na zwykły język, znaczy to prawdopodobnie ani mniej ani więcej, jak wspólną austro-rosyjską okupację nieszczęśliwego kraju, która pociągnie za sobą albo zupełne pozbawienie Rosji indywidualności w sferze polityki europejskiej, albo też spójne przeciwdziałanie Austrji i Niemiec, które nie żartem przysporzy Rosji trudności. W takim razie należy nam postępować ostrożnie i lepiej już zupełnie machnąć ręką i pozostawić cały półwysep bałkański na pastwę żarłoczności austrjackiej, niż wyrabiać tam głęboką dla siebie nienawiść, która byłaby nieuniknionym skutkiem takiej, przez Berlin zaprojektowanej wspólności austro-rosyjskiej. Mówimy, przez Berlin, bo nie w Austrji wcale, lecz w Berlinie jest ognisko intrygi europejskiej, intrygi najniemiłosierniejszej i najniewdzięczniejszej. Wszak i w roku 1772-im byliśmy uwikłani przez intrygę pruską. Czyż i teraz nie chcianoby powtórzyć tego samego względem Bułgarji?”

Now. wr. poświęciło w ostatnim numerze artykuł wstępny podróży lorda Randolpha Churchilla i po obszernym wstępie, w którym dyplomacie angielskiemu nie szczędzi ostrych przycinków i wyrażeń uszczypliwych, tak w końcu rozumuje. „Lold Randolph Churchill dość szczęśliwie wybrał momet do przeprowadzenia swojego śmiałego zamiaru. Wypadki bułgarskie z wszelkiemi swojemi epizodami, należącemi do kategorji faktów nieprzewidzianych przez rutynę dyplomatyczną, zmieszały i zaniepokoiły dość mocno austro-węgierskich mężów stanu, zaczynających pojmować, że prostemi dyplomatycznemi demonstracjami, chociażby nawet obleczonemi w uroczystą sukienkę not i okólników, nie mogą wpłynąć na Rosję. W takiej chwili rozpocząć kwestję anti-rosyjskiej koalicji z udziałem Anglji, może się wydawać dobrym środkiem poskramiającym i lord Randolph Churchill nie naraża się na to, aby jego awanse były z miejsca odrzucone. Przeciwnie zdarzy mu się zapewne przepędzić w Wiedniu, a może nawet i w Warcinie, kilka miłych dni przeżytych w zupełnem przekonaniu, że dzięki jego przebiegłości i wymowie, gabinet angielski osiągnie swój cel. W Berlinie i Wiedniu dopóty tylko będą mówili o koalicji i innych międzynarodowych straszydłach, dopóki się nie przekonają, że i ten środek wywierania nacisku na Rosję tak samo nie działa, jak oddzielne noty. A o tem nie omieszkają przekonać się przebiegłe Ulissesy dyplomacji austro-niemieckiej. Położenie, jakie Rosja zajęła w kwestji bułgarskiej, nie jest wcale takiem, aby mogła uczuć choćby najmniejszą trwogę na wieść o przygotowującej się jakoby koalicji. Zmierzając jedynie do oswobodzenia narodu bułgarskiego od ucisku terorystycznego zgrai awanturników sofijskich i mając możność nie zwracać uwagi na zwracane do niej wyrzuty, Rosja bardzo łatwo doprowadzi swoich przeciwników do zapytania: a co będzie dalej? wtedy koniecznie trzeba będzie wybierać między pokojem a wojną. Minęły bezpowrotnie te czasy, kiedy na Rosję można było oddziaływać drogą politycznych postrachów i intryg międzynarodowych.”

Z ostatniej chwili.

Lord Randolf Henry Spencer-Churchill (jak mianuje angielskiego kanclerza skarbu słownik parlamentarny Dod'a) był przeto w Berlinie! Potwierdza to *Norddeutsche allgemeine Ztg.*, dodając, że przez Drezno udał się do Wiednia. Ztamtąd, nie dotykając powtórnie Berlina, ma lord Churchill podążyć do Paryża. W stolicy niemieckiej odbył on kilka konferencyj z hr. Herbertem Bismarkiem. Pobudka do otoczenia się tajemnicą *incognita* wyszła podobno z Berlina.

Politische Correspondenz zamieszcza następujące uwagi swojego korespondenta berlińskiego: Rząd niemiecki był od pierwszej chwili zdania, że wskrzeszenie wpływu, jaki Rosja wywierała w Bułgarji, zanim ks. Aleksander zaczął go wypierać w interesie Anglji, nie stoi w sprzeczności ani z interesami Austro-Węgier, ani z traktatem berlińskim. Kto przypomni sobie wielkie ofiary, jakie poniosła Rosja dla oswobodzenia Bułgarji, ten uzna, że Rosja ma prawo interesować się żywo układem stosunków bułgarskich. Niktby się temu nie dziwił, każdy i owszem byłby to uznał za właściwe, gdyby ks. Battenberg w polityce swojej zbliżał się bardziej ku Rosji niż ku Anglji. Gabinet angielski uznał się obecnie wskutek przeciwnego kierunku polityki byłego księcia w niemiłej konieczności podjęcia usiłowań, aby wskrzesić *status quo ante* w Bułgarji. To może dać łatwo powód do fałszywych wniosków a postępowanie barona Kaulbarsa tych wniosków nie osłabia; aby jednakże Rosja dopuszczała się bezprawia, usiłując poddać Bułgarję ponownie swojemu wpływowi, tego nikt twierdzić nie śmie. Jak głęboko ma wpływ ten sięgnąć, o tem wiemy zaledwie z nieuprawnionych wynurzeń się organów panslawistycznych lub insynuacji głosów, z zasady Rosji przeciwnych. Rząd rosyjski, jako taki, nie dał powodu do podsuwania mu pewnych poglądów i zamiarów. I jeżeli rząd ten nie ziści ani przesadnych nadziei panslawistów ani przypuszczeń wrogów rosyjskich, natenczas Niemcy będą mogły pomyślny ten rezultat przypisać swojemu przyjaznemu ocenieniu uprawnionych dążeń Rosji.

O przesileniu w łonie gabinetu hiszpańskiego telegrafują do *Temps'a* z Madrytu. Najpierw złożyli swoje teki ministrowie wojny i marynarki, marszałek Jovellar i Berenger, z powodu ułaskawienia przez królowę rokoszan; później namyślił się w tym samym duchu minister sprawiedliwości Alonso Martinez; minister spraw wewnętrznych Gonzales, tudzież oświaty i robót publicznych Montero Rios, oddawna nosili się z projektem opuszczenia rządu, a wreszcie przyłączył się do nich i minister kolonij, Gamazo. W tym stanie rzeczy nie pozostawało p. Sagaście nic innego, jak wręczyć królowej dymisję całego gabinetu. Królowa powierzyła mu, jak wiadomo, zadanie utworzenia nowego ministerjum. Przewódzca lewicy dynastycznej, jen. Lopez Dominguez, nie wstąpi do niego. Minister finansów Puigcerver, tudzież Moret pozostaną prawdopodobnie w przyszłym gabinecie p. Sagasty, który ma być jeszcze liberalniejszym od obecnego.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wiedeń 12-go października. — Zaprzeczono tu kategorycznie, na podstawie zarządzonych poszukiwań, pogłosce jakoby serbowie węgierscy w Panza zamierzali wykonać zamach na życie króla Milana w przejeździe jego przez Węgry.

Konstantynopol 12-go października.—Przyjęcie wice-admirała francuskiego Marquessaca ze strony sułtana było manifestacyjnie serdeczne. Sułtan przyjmował go dwa razy w ciągu jednego dnia, co zwróciło powszechną uwagę.

Sofja 12 go października.—Rezultat wyborów niedzielnych do zgromadzenia narodowego przedstawia się jak następuje: wybrano 420 deputowanych ministerjalnych, a 20-tu stronników Cankowa. Wynik pięćdziesięciu wyborów dotąd nie jest znany

Sofja 12 go października.—Konsul Nekliudow przesłał do rządu bułgarskiego trzy noty. W pierwszej gani okólnik rządu, grożący wydaleniem z kraju cudzoziemców, którzy mieszaliby się do wyborów; w drugiej oświadcza, że wybory są nielegalne; w trzeciej protestuje przeciw targnięciu się tłumów na konsulat rosyjski.

(Ajencja północna.)

Paryż 12-go października. — Policja przeszkodziła wczoraj rozlepieniu plakatów z prospektem gazety *Revanche* i uwięziła afiszerów. Prospekt przyozdobiony był portretem ministra wojny, jenerała Boulanger. Minister odpiera przypuszczenie, jakoby dziennik rzeczony wychodził pod jego protekcją i oświadcza, iż żaden dziennik nie ma prawa mianować się jego organem.

Petersburg 12-go października. — Według depeszy *Nowoje wremja* z Sofji, lud wtargnął w niedzielę na dziedziniec konsulatu rosyjskiego i do ogrodu tegoż. Kawasi konsulatu zmuszeni byli strzelać do tłumu.

Petersburg 12-go października. — Oficerowie bułgarscy Dmitriew, Pakow (?) i Kowałow, którzy uczestniczyli w detronizacji księcia Battenberga, tudzież szef sztabu załogi szumlańskiej, Trjankow, przybyli do Petersburga.

Petersburg 12-go października. — Wszystkie pisma tutejsze utraciły nadzieję uspokojenia Bułgarji przedsiębranemi dotąd środkami i sądzą, że rozstrzygający zwrot rzeczy nie może już długo na siebie dać czekać.

Petersburg 12-go października. — *Russkij inwalid* donosi, że pod dniem 8 ym września (st. st.) wydane zostały dodatkowe rozporządzenia na wypadek powołania rezerw armji i floty do czynnej służby.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorowi.*—Nie możemy donosić o każdym nabywcy domu czy to w Warszawie czy na prowincji i o dalszych jego projektach.

GIEŁDA.

Warszawa d. 12-go października 1886 r.

Pod wpływem niepokojących wieści polstycznej natury i niskich notowań rubli wczoraj w Berlinie, czynności na giełdzie naszej rozpoczęły się przy usposobieniu bardzo mocnem. Szacowania poranne nie uspokoiły wcale giełdy, tembardziej, że były one jeszcze mniej dla rubli korzystne i wyżej 193.50 nie sięgały, uważając nawet kurs ten za żądany. Kursa więc z samego początku już wyższe niż wczoraj, podnosiły się żywo w ciągu trwania czynności giełdowych tak, że różnice ostateczne są nawet pokaźne.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 51.85 w żądaniu, o 17½ wyżej niż wczoraj i płacono 51.75, o 12½ kop. wyżej w ilościach nieznacznych. Większe obroty krótkoterminowemi dokonane zostały po 51.65, 51.70 i 51.72½, przy żądaniu 51.75 — tak żądanie, jako też i płacenie o 12½ kop. wyższe niż wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie, jak zwykle przy większych wahaniach się kursowych, nie robiono żadnych interesów.

Na **Londyn** 10.48, o 3 kop. wyżej żądano i płacono 10.45½, a nawet 10 46½.

Na **Paryż** 41.75—stosunkowo tanio—bez obrotów.

Na **Wiedeń** po wczorajszej silnej zwyżce dziś podniesiono kurs żądany tylko o 15 kop. do 84.30 za 100 fl. Tranzakcyj nie dokonano.

Obroty walutami dosyć stosunkowo znaczne.

Papiery w usposobieniu mocnem — przy obrotach średnich.

Listy likwidacyjne 94.35 i 93.80 w żądaniu wedle wielkości odcinków.

Pożyczka wschodnia po 100 bez różnicy—lecz bez obrotów.

Listami zastawnemi ziemskiemi dosyć znacznych dokonano tranzakcyj; za I, II, III i IV żądano 100.85 i po 100.75 i 100.80 około 40,000 sztuk kupiono. Serja V-ta 99.85 w żądaniu—po 99.75 także pokaźną sumę 10,000 sprzedać się udało.

Listy miejskie 99.50, 99, 98.50 i 98.50. Serja V-ta po 98.20 i 98.25 kupowano — ogółem za 5,000 rs.

Obligi 95.90 i 95.50.

Listy łódzkie 96.50, 95.50 i 95; drobną sumę serji II-ej po 95.15 kupiono.

Akcyj nie dotykano.

Godzina 12.—Usposobienie mocne, kursa końcowe.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 12-go października 1886 r.

Nieco mniej dostawiono dziś zboża na targ niż wczoraj.

Pszenicy 700 korcy, tak z dowozów osią, jakoteż i z próbek ofiarowano do sprzedaży.

Usposobienie było niewyraźne. Zbyt dosyć trudny, dążenie do osiągnięcia ustępstw, ceny nieco niższe.

Płacono za wyborową 6.50, 6.60. 6.65, 6.70 do 6.75, białą 6.35, gorsze gatunki zupełnie zaniedbane.

Żyta 800 korcy, przeważnie z próbek.

Kupowano nieco chętniej i żwawiej niż pszenicę, lecz i tu też o drobnostkę niżej płacono.

Wyborowe osiągało 4.75, 4.80, 4.85, 4.90 i 4.95 do 5 rs. z odstawą na wiatraki i młyny mechaniczne w mieście.

Jęczmienia 60 korcy nie sprzedano.

Owsa 400 korcy osią i z próbek wystawiono na sprzedaż i sprzedano po cenach niskich 2.60, 2.70, 2.80 do 2.90.

Siana mało. Płacono za pud 45 do 55 kop.

Słomy jeszcze mniej, cena 38 do 40 kop. za pud.

J. Wł.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Gioconda" (występ panny Dąbrowskiej i panów Jana de Negri i Leona Mirandy). Jutro: 1-y i 2 gi akt baletu „Miłość i Sztuka" i „Warszawa".—*Rozmaitości.* Dziś: „Nasi zięciowie". Jutro: „Jacuś".—*Mały* (ulica Daniłowiczowska). Dziś: „Wielki dzwon". Jutro: „Puhar srebrny". — *Buff:* Przedstawienie trupy ruskiej „Dzwony kornewilskie".

Od Lecznicy I (Niecała 1).

Dr **A. Bauerertz** po powrocie do Warszawy, rozpoczyna przyjęcie chorych w Lecznicy z dniem 11 b. m. (od godziny 11—12 w poniedz., środę, piątek i sobotę). **Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością.** (3464)

W ambulatorjum szpitala św. Ducha

przychodzącym chorym udzielają lekarze bezpłatnej porady w następujących godzinach:

1) Od godz. 9—11 rano codziennie w chorobach wewnętrznych.
2) Od godz. 11—12 rano w poniedziałki, środy i piątki w chorobach gardła i krtani.
3) Od godz. 12—1 codziennie w chorobach kobiecych.
4) Od godz. 11—12 codz. w chorobach chirurgicznych.
5) Od godz. 4—5 po poł. w poniedziałki i piątki w chorobach uszu i nosa.

(1184)

Szpital Ewangelicki.

W ambulatorjum szpitala przychodzącym chorym udzielają porady codziennie od godziny 10½ do 11½.

W chorobach wewnętrznych:
Dr **Mikołaj Brunner.**
Dr **Aleksander Wolff.** 81

W chorobach chirurgicznych:
Dr **Władysław Stankiewicz.**

W piątki zaś porady w chorobach moczo-płciowych.

— Dr **Tadeusz Trzciński,** ordynator szpitala św. Łazarza, przeprowadził się na ulicę Włodzimierską nr 15. (3465)

— Dr **E. Reichstein** po powrocie zza granicy, przyjmuje od 4—6 pp. z chorobami chirurgicznemi, leczy także mięsieniem (massażem) według metody dra Mezgera i prof. Mosengeila. Świętojerska 30, mieszkania 5. (3414)

— **Massaż** wykonywa od lat 15 z dobremi skutkami; ws[illegible]é mogę uzdrowionych. **Bagno nr 2.—R. [illegible]kenberg.** (1228)

— Dr med. **Fr. Neugebauer** (syn) powrócił z zagranicy, Leszno 33 (od 4—6 po poł.) (1229)

Dr Władysław Gajkiewicz

(Marszałkowska 115), powrócił do Warszawy. (1230

— Dr **W. J. Tyrchowski** (syn), akuszer, powrócił do Warszawy. Marszałkowska 115. (3490

(3484) Dr **Grodzki** leczy **choroby sekretne,** oraz **niemoc** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— Władysław **Jurzyński,** adw. przysięgły, przeniósł kancelarję na ulicę Długą nr 42. (3489)

870) **Oznajmia się,** że specjalista do wprawiania **sztucznych zębów A. Stegeman,** nie gdzieindziej, a tylko w **Warszawie** bez przerwy zajmuje się wszelkiego rodzaju wprawianiem zębów, jako jedyny pod tym względem znany **fachowy artysta,** w Alei Jerozolimskiej nr 80.

Bransolety srebrne,
Porte-bonheury srebrne,
Broszki srebrne,
Breloki srebrne,
Dewizki srebrne,
Szpilki srebrne,
Spinki srebrne,
Flakony do perfum srebr.,
Papierośnice srebrne,
Portmonety srebrne,
Zapalniczki srebrne,
NAJNOWSZE i NAJPIĘKNIEJSZE
w wielkim wyborze
poleca
Magazyn Jubilerski
M. MANKIELEWICZA
w gmachu Teatru pod filarami
1093

— **Cztery pokoje,** przedpokój i kuchnia, są zaraz do najęcia na parterze od frontu. Jerozolimska 80, za 450 r. rocznie. (3481)

KLEPSYDRY,
ZAPROSZENIA POGRZEBOWE
oraz
napisy na **WSTĘGACH do WIEŃCÓW**
żałobnych lub innych, przyjmuje do druku i najśpieszniej wykończa drukarnia *Kurjera warszawskiego,* plac Teatralny № 9.

— **Prof. Dr Łuczkiewicz.** Marszałkowska 94. (3415)

— Dr **Turkiewicz,** Hoża 28. Leczenie massażem od 4 do 6 godziny. (3421)

— **Dr. med. Zdzisław Nieszkowski,** powrócił do Warszawy, **Chmielna 32.** (1098

— Dr **Grekowicz** powrócił do Warszawy.—Chmielna 34. (3438)

— D-ta **F. Ziemiański** przeprowadził się na róg Krak.-Przedm. i Trębackiej nr 1. (3267)

— Zęby najlepsze po rs. 2 wstawia **M. H. Neumark** dentysta, (syn), Tłomackie nr 11. (3402

— **J. Abczyński,** adw. przysięgły, przeniósł kancelarję do domu dra Brunera, ul. Długa nr. 23.

— Przeciwko **ciężkiemu oddechowi, astmie i rozedmie płuc,** skutecznem jest leczenie w gabinetach pneumatycznych. **Zakład leczniczy.** Obożna 5. (1063)

— **W zakładzie nauki rękodzieł dla kobiet J. Świeżawskiej** (dawniej Wspólna 25, obecnie Hoża 13), rozpoczęte zapisy na wszystkie kursa, trwają codziennie i nadal od godz. 9 do 3. Stancja dla uczennic zakładu. (1075)

— **Jan Lubicki,** adwokat, b. komisarz włościański, prowadzi sprawy z komisjach włościańskich. Warszawa, Widok 14. (3295)

— **„Vitraux",** imitacje szyb kolorowych, wyobrażające arabeski, figury etc., poleca skład **obić pap. Seweryna Mazur i S-ki, obok ratusza.** (1122)

Jest do sprzedania

Zakład Artystyczno-Przemysłowy

egzystujący od lat 16-tu przy pierwszorzędnej ulicy. Wiadomość w księgarni T. Paprockiego i S-ka, Nowy-Świat nr. 41. (3368)

— Oryginalne Wino **Vöslauer Goldeck** w najlepszym gatunku, poleca specjalny Handel Win pod firmą **F. Venulet & C-o,** dawniej Jan Stifft i S-owie, Długa nr 49, wprost Nalewek. (1186

— **Poszukuje się lokalu parterowego** w centrum miasta, mającego powierzchni nie mniej jak 2000 stóp kw. Oferty proszę składać pod lit. A. B. 100 w adm. Kurjera warszawskiego. (3493

OGŁOSZENIE.

Niniejszem zawiadamia się, że w **poniedziałek dnia 11 b. m.** w składzie na **Krakowskiem-Przedmieściu nr 62** (gmach Towarzystwa dobroczynności) **rozpocznie się sprzedaż Dywanów smyrneńskich, francuskich, angielskich** wszelkich rozmiarów, **Portjer, Serwet, Chodników** i t. p. towarów **z masy upadłości fabryki Herzfeld i Baender.**

Ceny podług inwentarza.

Sprzedaż odbywać się będzie codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel, od godziny 10 rano do 4 po południu. (1217)

FABRYKA POSADZEK

W. ROSŁAN,

egzystująca dotychczas **na Mokotowskiej nr 19, od 1-o października przeniesioną została na ulicę Drewnianą nr 8,** gdzie odpowiednio urządzona suszarnia, daje możność zadowolnić Szanowną Publiczność tak pod względem suchości jak i dokładności wyrobów. (1204)

Zakład najmu karet i powozów

Nowo-Senatorska nr 5,

HOTEL LITEWSKI,

z dniem 1 października przeszedł na wyłączną naszą własność, zaopatrzony został w dobór nowych, gustownych ekwipaży, uprzęży i koni, z pomiędzy których szczególnie polecamy karetki i faetony jednokonne, bardzo eleganckie po kop. 70 za godzinę.

Zadaniem naszem jest zadowolnić najwybredniejsze wymagania Sz. Publiczności, a jako fachowcy, mamy nadzieję że wszelkim żądaniom zadość uczynić potrafimy. Używający ekwipaży w abonamencie miesięcznym, mają znaczne ustępstwo.—**Marjan Konopnicki i S-ka.** Telefonu nr 150. (1202)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 12-go października 1886 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	51.75	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10 48	—.—
Paryż 100 franków „ „	41.75	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84 30	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.85	—.—
„ „ „ m.	100 85	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.50	—.—
„ „ „ II	99.—	—.—
„ „ „ III	98 50	—.—
„ „ „ IV	98.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	96 50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.35	—.—
„ „ „ małe	93 80	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	100.	—.—
II „ „ rs. 100	100.	—.—
III „ „ rs. 100	100.	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	95.90	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawierc.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 145
Od Listów z. m. Warszawy kop 14½
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 213¼
Od Listów likwidacyjnych kop. 138¼

Targi

PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 12-go października 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	635	—
„ „ wyborowa .	—	—	650	675
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	475	500
„ średnie	—	—	450	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . 142 f.	—	—	260	290
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	45	55	—	—
Słomy pud	38	45	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

Dnia 12-go października 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 24
„ garniec rs. 2 kop. 68

Nowe książki wydane nakładem **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. Filja przy ulicy Senatorskiej nr. 32.

Leonard Sowiński.
NA ROZSTAJNYCH DROGACH.
Powieść współczesna.
3 grube tomy rs. 3 kop. 60; z przesyłką pocztą rs. 4.
WSPOMNIENIA SZKOLNE.
Tom obszerny rs. 1 k. 50, z prz. rs. 1 k. 70.

Rapacki Wincenty.
Grzechy Królewskie.
Powieść historyczna
z czasów Jana Kazimierza i Władysława IV-go.
2 TOMY
rs. 2 k. 40. Z przesyłką pocztą rubli 2 kop. 70.

Polska w pieśni.
WANDA
przez
DEOTYMĘ.
Cena rs. 2. — Z przesyłką pocztą rs. 2 k. 30.

Kraszewski J. I.
Cet czy licho.
Powieść historyczna
z czasów Jana Sobieskiego.
2 tomy rs. 2 k. 40, z przesyłką rs. 2 k. 70.
PUŁKOWNIKÓWNA.
Historja prawdziwa z czasów Saskich.
2 t. rs. 2, z przes. rs. 2 k. 20.

Lubowski Ed.
Krok dalej.
Powieść.
3 tomy rs. 3 k. 60, z przesyłką rs. 4.

Gawalewicz Marjan.
Dzisiejsi. Komedja 30 kop.
Lekcja deklamacji. Fraszka scen. 30 k.
Figiel Benwenuta. Komedja 60 kop.
Za przesyłkę po 10 kop.

Pod prasą: Rolnik wzorowy **SCHNEIDERA.** 1961r

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH
E. A. HEURICH,
Miodowa Nr 2.
poleca na sezon jesienny, materjały wełniane i jedwabne, na suknie i okrycia, oraz wielki wybór flanel, barchanów i towarów białych, po cenach umiarkowanych.
1936R

Nakładem M. Rodzyna
opuściły prasę **Kalendarze** na rok 1887:
Kalendarz Popularno-Ziemiański wydawnictwa rok 37.
Kalendarz Domowy wydawnictwa rok 31.
Deutscher Warschauer-Haus-Kalender wydawnictwa rok 32.
Skład główny **wyłącznie** w Księgarni M. Rodzyna, przy ulicy Elektoralnej № 7.
Uwaga. Pp. nabywców upraszam o zwrócenie uwagi na firmę M. Rodzyna na powyższych kalendarzach; ukazały się bowiem Kalendarze tytułami oraz stroną zewnętrzną mocno zbliżone do moich. 2003

Piękny KRÓJ, gustowne FASONY w Magazynie Ubiorów MĘZKICH
KAROLA SZLIS,
MIODOWA № 8, wprost kościoła.

	Tańsze:	Wykwintne
Garnitury	od rs. **22**	od rs. **35.**
Palta jesienne	od rs. **20**	od rs. **33.**
Palta watowe	od rs. **24.**	od rs. **36.**
Spodnie	od rs. **6.**	od rs. **10.**

Burki Sławuckie, Ubrania Studenckie, Garnitury frakowe, wierzchy i całe futra, po cenach również przystępnych. Na prowincję próbki wysyła 1900



OSTRYGI
Holsztyńskie
codziennie świeże,
w Handlu Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa № 9. 1915r



Balsam Kolorado,
usuwa siwiznę, stopniowo siwe włosy odzyskują pierwotny kolor na zawsze. **3 rs.,** z przesyłką **4 rs.** — Składy w Warszawie w perfumerjach: Lipinka na Niecałej, Kalinowskiego № 66 i Dobrzańskiego № 7, oba na Krakowskiem-Przedmieściu. 1885r

Skład Futer
i wyrobów KUŚNIERSKICH
M. Katz,
przy ul. Granicznej 9,
zaopatrzony został na nadchodzący sezon zimowy w wielki wybór **pięknych kołnierzy z Bobrów** prawdziwych **kamczatskich, elek amerykańskich, błamy lisów, popielic** etc, i poleca **futra męzkie i damskie, garnitury, czapki prawdziwe fokowe** i wszelkie inne wyroby kuśnierskie, od **najwykwintniejszych do najskromniejszych.** Przyjmuje również **wszelkie obstalunki** po umiarkowanej cenie, — z czem się poleca łaskawym względom Szanownej publiczności. R2016

Sklepy
Stowarzyszenia Spożywczego
„Merkury“
przyjmują zamówienia na
KARTOFLE
z Dominium Roszczep.
ŁACIAKI po rs. 2 za korzec.
EARLY-ROSA po rs. 1 k. 80 za korzec.
Próby znajdują się w sklepach. 1992r

„MINOWSKI,“
komedja w 4-ch aktach R1934
Aleksandra Mańkowskiego,
nagrodzona drugą nagrodą na konkursie imienia Wojc. Bogusławskiego.
(Odbitka z Echa Muz. Teatr. i Artyst.)
opuściła prasę i jest do nabycia w redakcji **„Echa,“** (Senatorska 26) i we wszystkich księgarniach,
w cenie 60 kop. za egzemplarz.

SKŁAD
Materjałów Budowlanych
W. Willmann,
ul. Twarda № 13/21 1089E,
Nadszedł świeży transport **Cementu Portland Grodziec i Wysoka,** oraz zagranicznego różnych marek. — **Cegły** ogniotrwałej, krajowej i Angielskiej Ramsaj różnej wielkości i kształtu.
Wapno suche i staro-lasowane, **Trzcina, Smoła** gazowa, **Lak i Tektura** smołowcowa i t. p.
Sprzedaję w różnych ilościach, po cenach umiarkowanych z natychmiastową odstawą
Twarda № 13/21 10 89E. 1774

Neuphaline
Woda do wywabiania plam.
Najlepszy **bezwonny** środek usuwający **natychmiast** wszelkie plamy tłuste **z jedwabnych i wełnianych** materjałów. **Flaszka rs. 1,** z przesyłką pocztową **rs 1.30.**—Wyłączna sprzedaż w Warszawie w Perfumerji
Aleksandra Lipink,
Wierzbowa róg Niecałej № 1. 1810R

Prośby
i wszelkie dokumenta redaguje Radca Honorowy Burba od godz. 10 do 1 i od 4 do 6½. Królewska 27 na dole, wprost bramy. 1983

1806 R
Radykalnie
usunąć można straszne cierpienia
Reumatyzmu i Newralgji,
przez noszenie cudownie i dobrze działających
Kaftanów i Kalesonów
z „Wełny Sosnowej”
przez najsłynniejszych pp. Profes. i Lekarzy zalecanych, dostać można wyłącznie w Składzie Bielizny i Trykotaży
J. NATANBLUTA,
Senatorska 22/32 nowy.

Potrzebny jest zaraz
POKÓJ dla kawalera,
przedewszystkiem czysty, widny, duży, na 2-em lub 3-em piętrze, z meblami lub bez, w bliskości ulicy Erywańskiej, jak Krakowskie-Przedmieście, Królewska, Niecała i t. p. Oferty piśmienne proszę składać u szwajcara Hotelu Brühlowskiego, „dla wręczenia pod nr. 42-gi”. 1991

Fabryka Pantofli filcowych
DZIKA № 46,
1-e piętro front (dawniej Marszałkowska 119), poleca na sezon zimowy, eleganckie i gustowne wyroby po nizkich cenach.—**H. RIEGEL.** 1919R

Skład Materjałów Aptecznych
Tadeusza Góreckiego,
Nowy-Świat 7, nawprost straży ogn.
Niezależnie od wszelkich towarów w zakres składu wchodzących
ma zaszczyt polecić:
Nową! Najdoskonalszą Zaprawę do posadzek olbrotowo-woskowo-terpentynową bezbarwną, oraz w różnych najpiękniejszych kolorach przewyższającą wszelkie dotąd używane, oraz
Nowy! Błyszcz posadzkowy w proszku, nadający podłogom i posadzkom prześliczny połysk. 1947
Dla pp. handlujących stosowny rabat.

DOM HANDLOWY F. W. CRONE & Comp.

W ODESSIE,

ma zaszczyt podać do ogólnej wiadomości, że **reprezentację** wraz ze **składem dla hurtowej sprzedaży**

BIBUŁKI PAPIEROSOWEJ FABRYKI „ABADIE,"

jakoteż i innych francuzkich bibułek własnego wyrobu,

powierzył dla Królestwa Polskiego

DOMOWI HANDLOWEMU

M. PARZELSKI, KIERZ i S-ka

w WARSZAWIE, ulica Orla Nr 6. 2005

Oryginalne tylko z poniższą marką.

Huste-Nicht

Gerichtl. geschützt.

NIE KASZLAJ.

Ekstrakt słodowy Miodowo-Zielisty

i Karmelki

L. H. PIETSCH & Comp.

w WROCŁAWIU.

Świadectwo dra G. W. Wignera w Londynie:

Wypróbowałem działanie Ekstraktu słodowego miodowo-zielistego, jako środka specjalnego w kaszlu, zapału organów gardłowych i t. p. i przekonałem się, że tenże składa się ze słodu, miodu i różnych roślin, które wywierają silniejsze działanie przy leczeniu kaszlu i bronchitis aniżeli zwyczajny ekstrakt słodowy. Smak ma przyjemny z powodu miodu, który będąc sam przez się ingredjencyą pożyteczną, neutralizuje niemiły smak ziół.

Słód spreparowany jest bardzo starannie i nie zawiera żadnych szkodliwych pierwiastków.

London, d. 7 Kwietnia 1880 r.

Prof. Dr G. W. Wigner.

Cena za butelkę rs. 1 kop. 25 i rs. 1 kop. 40. Karmelki 30 i 50 kop. Opakowanie i przesyłka liczą się oddzielnie. Skład główny dla Rosji w **Petersburgu** u W. Auricha, Wielka Morska № 17, w Warszawie u L. Spiessa i Syna, Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek. 1937R

Po Rs. 60!

piękne Serwisy stołowe,

na 12 osób, z najlepszej porcelany, ręcznie malowane, składające się z następujących przedmiotów: 36 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 desserowych, 12 kompotowych, 12 par filiżanek, 1 Waza, 4 półmiski owalne, 2 okrągłe, 1 do śledzi, 4 Salaterki, 2 Sosierki, 1 Kabaret do konfitur, 2 Musztardniczki, 1 Maselniczka, 2 Solniczki. — **Razem 104 sztuk.—Garnitury** do mycia białe po rs. 3, malowane po rs. 4, oraz wszelką porcelanę, tak białą jak i malowaną,

najtaniej sprzedaje

Zakład Malowania na porcelanie

Ryszarda Fijałkowskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika, w lokalu prywatnym. 1921

Skład fabryczny Towarów Bławatnych

pod firmą

K. MANTEY,

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej,

poleca w wielkim wyborze

Nowości na sezon jesienny,

po cenach bardzo nizkich. 1981

Zakład form papierowych Paryzkich

MAISON PHENIX,

Niecała № 12, 1929R

otrzymał na bieżący sezon **świeże eleganckie modele okryć** Damskich.—W tymże zakładzie udzielają się **lekcje kroju metodą** francuzką, i **przyjmuje się wszelka krawieczyzna,** wykonywana podług najwykwintniejszych żurnali paryzkich.

Ogłoszenie.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 16 (28) października r. b. 1886-go, o godzinie 12 w południe, w Warszawskim Aleksandrowskim Szpitalu Wojskowym odbywać się będzie sprzedaż z licytacji wybrakowanych rzeczy szpitalnych.

Życzący przyjąć udział w tej licytacji raczą się zgłosić do Szpitala wymienionego w czasie powyżej oznaczonym. 2032r

---

Rs. 100,000.

Potrzebny jest kapitał rs. 100,000 na pierwszy numer hypoteki, znajdującej się w środku miasta. — Oferty z podaniem stopy procentowej uprasza się składać w kiosku przed kościołem po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, pod adresem „Kapitał". 2006

BIELIZNA

o połowę taniej niż wszędzie,

bo w mieszkaniu prywatnem sprzedaję wszelką damską, mezką i dziecinną; koszule mezkie odznaczają się najlepszym krojem, jak również wszelka Bielizna wychodząca z mojej fabryki, odpowiada najwybredniejszym wymaganiom; na składzie znajduje się duży wybór gotowej Bielizny płóciennej, batystowej z madapolamu, perkalu i t. d.; Kołdry atłasowe, tybetowe duże i dziecinne. Handlującym na prowincję odstępuje się rabat. Senatorska № 26 (18), wprost kościoła, w podwórzu, na parterze. Specjalna fabr. Bielizny

2007 **Teofili Fuks.**

Otto Scharow, Bernburg,

(Anhalt, Niemcy), dostarcza pod żądaną gwarancją **Aparaty patentowane** do **zaopatrywania kotłów parowych w wodę wolną od kamienia kotłowego.** Aparaty pracują czysto mechanicznie, bez dziennych kosztów i bez różnicy wody.— **Poszukuje się Agentów.** 1997R

Hôtel de France

WARSZAWA.

Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs.

Śniadania po 75 kop. 684R

Obiady po rs. 1.

Znane wino stołowe (Vin de table) butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.

J. Bouquerel & Comp.

OSOBA

w średnim wieku, z dobrą kwalifikacją, życzy sobie przyjąć zarząd gospodarstwem domowem w mieście lub na prowincji.—Wiadomość: Dolny Szpetal przez Włocławek pod literami O. K. poste-restante. 2008

Pokojowe Puder-Klozety,

bezwonne, zastosowane do proszku wyrabianego z torfu, ostemplowane marką fabryczną i za te tylko poręcza, wyrabia Fabryka **Lamp, Latarń i Wyrobów Metalowych F. TRELLE, Nowy-Świat № 70.**

NIEMKA

poszukuje miejsca jako bona lub towarzyszka do starszej osoby. — Chmielna № 12, mieszkania 24. 2004

SKLEP

o trzech oknach, przy ulicy Czystej № 6, do wynajęcia każdego czasu. 2002

Czeppnan Kuśnierz,

przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie nowe i do przeróbki, oraz i do przyfarbowania, po cenach umiarkowanych.—Wykonywa wszystko pięknie i starannie.—**Jasna № 3.** 1999

APTEKA

z obrotem rocznym 2,800 rs., z domem do sprzedania. — Wiadomość u właściciela w Uściługu, gub. Wołyńska, lub w składzie materjałów aptecznych W. Waligórskiego, Nowy-Świat № 38. 2010

Ogrodnik wykwalifikowany w swoim fachu, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w Królestwie lub Cesarstwie. — K. Otto, Łanięta przez Ostrowy. 2009

OSOBA

w średnim wieku, panna lub wdowa, przyjemnej powierzchowności, łagodnego charakteru, nie wymagająca, lubiąca dzieci, znająca się na szyciu lub gospodarstwie domowem, potrzebną jest do zarządu i zaopiekowania się dziećmi. — Listy z wymienieniem adresu składać w Kantorze Kurjera pod znakiem „A. N. Piotrków." 2034

Koszule Mezkie!!

z cienkiemi gorsami, od **kop. 75.**—Widok № 24, mieszkania 1. 1982

Zgubiono w dniu 8-ym b. m.

w przejeździe z Krakowskiego-Przedmieścia na Dworzec Drogi Petersburskiej, **kufereczek** ręczny, skórzany czarny, w którym oprócz małej wartości drobiazgów, znajdowały się listy, wartość tylko dla właściciela mieć mogące. Łaskawy znalazca zechce takowy za dużą **nagrodą** oddać do kantoru firmy Jachnikowski & Krajewski, Bielańska № 9. 2029R

Wobec głośnej kradzieży u jubilera Mankislewicza, której powodem stała się zła kłódka, przypominamy pp. czytelnikom:

Kłódki bezpieczeństwa,

które zdaniem kompetentnych znawców oprzeć się potrafią najsubtelniejszym wytrychom złodzieja, w **Składzie Amerykańskim**

W. Marchwińskiego,

DŁUGA № 25. 1979

Lekcje Tańców

udzielam u siebie i w domach prywatnych.

Elektoralna № 53.

1984 **W. PUCHALSKI.**

Handel win i kolonjalno-spożywczy A. Japowicza, Bracka nr. 2, poleca:

MASŁO

wyborowe śmietankowe,

co drugi dzień świeże, po kop. **45** za funt, oraz inne artykuły spożywcze, owoce doborowe i t. p., po cenach jak najprzystępniejszych. 1997

ŁÓŻKA ŻELAZNE

Materace druciane, Kołyski, Umywalki, Krzesełka, Wagi decymalne, Siedzenia druciane do bryczek własnego pomysłu zastępujące resory, poleca fabryka **J. Neufelda,** Pańska № 33, wprost Marjańskiej. Szczególną uwagę zwraca na trwałość wyrobu. 1691

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 3

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny niskie ale stałe).**

Przy ulicy Hożej nr. 22, róg Kruczej, jest do wynajęcia każdego czasu, lub od 1-go Stycznia

APARTAMENT

złożony z 7 pokojów, przedpok., kuchni, pryszmicu, wraz z innemi wygodami, na 2-em piętrze od frontu. 2009R

5r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgli kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej.

Rur glazurowych i dren.

Do sprzedania

Dom murowany,

składający się z pięciu pokojów dość obszernych, kuchni i spiżarni; Lodownia murowana i do tego gruntu mórg 20 w jednem położeniu, z prawem propinacyjnem, w blizkości warsztatów kolejowych Iwangrodzko-Dąbrowskich w Radomiu i do tego zabudowania gospodarskie; grunt pszenny, w którym na łokieć pod wierzchem w całem polu jest **glina** bardzo dobra na cegłę.—Wiadomość na miejscu w Restauracji Ejsmonda na Glenicach, pod nazwą „Zacisza." 1923

Apartament umeblowany,

złożony z ośmiu pokojów, z wszystkiem wygodami, jest do wynajęcia od 1-go Października, ulica Świętokrzyzka № 18.—Wiadomość pod № 5. 1977

Kołdry wełniane, Flanele różnokolorowe, Barchany, Piki, Pledy, Szale sznelowe, Dra Jägera Koszule i Calesony wełniane, oraz inne wyroby trykotowe jedwabne, wełniane i bawełniane, po cenach najniższych, poleca Skład

ADOLFA ZMIGRYDER i SPÓŁKA,

1968 Wierzbowa, Hotel Angielski.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Października (4 Listopada) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na urządzenie w roku 1887 illuminacyj, w domach zostających pod zarządem Magistratu miasta Warszawy, od cen:

1) za lampę w porze zimowej 7 kop.;
2) za lampę w porze letniej 6 kop.;
3) za kaganiec w porze zimowej i letniej kop. 25.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

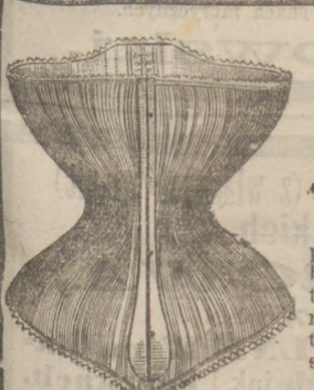
Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się urządzenia w roku 1887 illuminacyj, w domach zostających pod zarządem Magistratu miasta Warszawy, z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 45 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2033r



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE”.

NIECAŁA № 1,

przygotowała podług nowo-otrzymanych fasonów na sezon bieżący wielki wybór gorsetów atłasowych od rs. 12, jakoteż gorsety drelichowe i prunelowe czarne i pąsowe od rs. 6.—Dla osób w odmiennym stanie, wyrabiają się gorsety z przodami sprężynowemi. — Fabryka otrzymała nowy system gorsetów dla uczennic do prostego trzymania się.

Uwaga. Żadnej innej fabryki oprócz powyżej wymienionej firmy nie posiadam. 1881R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Października (4 Listopada) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na dwuletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do d. 1 (13) Stycznia 1889 r. gruntu miejskiego, położonego między ulicą Koszyki, wałem miejskim, b. cmentarzem Ujazdowskim i drogą idącą przy posessji Krupeckiego, rozległości 4 desiatyny i 1346 sążni kwadr., czyli 8 morgów i 270.₁ prentów kwadr., od rs. 740 kop. 80 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 75 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na dwa lata, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1889 r. grunt miejski, położony między ulicą Koszyki, wałem miejskim, b. cmentarzem Ujazdowskim i drogą idącą przy posessji Krupeckiego, rozległości 4 desiatiny i 1346 sążni kwadr., czyli 8 morgów i 270.₁ prentów kwadratowych, za summę rs. . . . . kop. . . . (wypisać literami) rocznie, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 75 i na koszta ogłoszenia rs 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1986r

DYWANY, SERWETY, KOŁDRY,

poleca w wielkim wyborze

ALBIN GENELI,

1975 Miodowa № 17, dom Barona Lessera.

Oliwę Nicejską, Vierge i Surfine,
Essencję i Ekstrakt octowy,
Octy wyborowe z fabr. W. Trautler (Nowa-Aleksandrja)
Farbkę do bielizny i Krochmale,

ma zaszczyt polecić:

Skład Materjałów Aptecznych

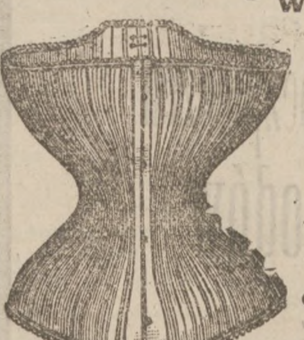
Wiktora Waligórskiego,

ulica Nowy-Świat № 38, w Warszawie. 2019R

Centralna Fabryka Gorsetów

„AUX QUATRE SAISONS,“

WIERZBOWA № 6, Hotel Angielski.



Główny punkt do specjalnych obstalunków wszystkich rodzajów gorsetów, w najlepszych fasonach Paryzkich i Wiedeńskich, jednocześnie fabryka urządzona z największą elegancją i jedyna w swoim rodzaju, poleca bogaty wybór gorsetów **po cenach bardzo przystępnych,** z nadmienieniem, że jedynem staraniem tejże jest, zadowolnić wszystkich swoich klijentów. 1958R

AUX QUATRE SAISONS.

Fabryka, ulica Wierzbowa № 6, Hotel Angielski.

OGŁOSZENIE.

Komora w Mławie podaje niniejszem do wiadomości, iż począwszy od dnia 6 (18) października r. b., godziny 10-ej zrana, aż do zupełnego ukończenia, odbywać się będzie w tejże Komorze sprzedaż z licytacji różnych przedmiotów skonfiskowanych, jakiemi są:

Materje i wyroby jedwabne	oszacowane rs.	133	kop.	—
Materje i wyroby półjedwabne . . .	„ „	58	„	40
Materje i wyroby wełniane	„ „	12	„	02
Materje i wyroby bawełniane . . .	„ „	133	„	89
Płótno lniane	„ „	1	„	25
Wyroby gumowe	„ „	6	„	—
Cygara	„ „	189	„	75
Herbata	„ „	26	„	05
Wyroby introligatorskie	„ „	106	„	80
Farby	„ „	267	„	60
Wagi stare wraz z gwichtami . . .	„ „	17	„	78
Koronki	„ „	37	„	15
Rzeczy konfekcjonowane	„ „	7	„	60
Kwiaty sztuczne	„ „	3	„	60
Inne rozmaite towary, jako to: patelnie z surowcu żelaza, cykorja, wyroby żelazne, poduszki, kołdry, skóry, nici i koszyki	„ „	4	„	96

Razem na sumę rs. 1005 kop. 85.

Życzący nabyć towary wymienione raczą się zgłosić do Komory w dniu powyżej oznaczonym. 2031r

2011R

WINA SZAMPAŃSKIE

Extra (demi-doux) Extra-Dry (sec) Crémant Rosé (demi-doux)

FIRMY GEORGE GOULET W REIMS

DOSTAWCY DWORÓW:

Cesarzowej Indyi i Królowej W. Brytanii,

Króla Holenderskiego,

Następcy Tronu Angielskiego Ks. Walii.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Października r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na dzierżawę altany do sprzedaży owoców w Ogrodzie Saskim, podczas lata i jesieni 1887, 1888 i 1889 r., od rs. 329 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 33 i na koszta ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić altanę do sprzedaży owoców w Ogrodzie Saskim, podczas lata i jesieni 1887, 1888 i 1889 r., za summę rs. . . . kop. . . . rocznie, (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium rs. 33 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko 1971r

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty oraz biały parowy, prawdziwy

LOFODZKI,

ma zaszczyt polecić

Skład Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

1976R **ulica Miodowa Nr 8 (nowy).**



Skład hurtowy i detaliczny
WIN ROSSYJSKICH
Hermana Stein i Comp.

Marszałkowska Nr 146

W WARSZAWIE,

poleca znaczne zapasy **naturalnych Win Krymskich, Kaukazkich,** oraz **Ruskich Szampańskich** w różnych gatunkach.

Za czystość win naszych poręczamy. 1920R

Rossyjskie Towarzystwo Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów z roku 1835.

Przyjmując w wszelkich możliwych kombinacjach ubezpieczenia życiowe, wprowadziło jeszcze jedną kombinację, podług której ubezpieczający się, jednocześnie ma zapewniony fundusz dla siebie na starość, jak również i zapewnienie bytu rodzinie:

n. p. Osoba mająca lat 25, pragnie w razie swojej śmierci pozostawić sukcessorom swoim 10,000 rs. i jednocześnie aby w razie dojścia do 60 roku życia, mieć zabezpieczoną starość, to ten podwójny cel może osiągnąć przez ubezpieczenie się podług tej kombinacji, płacąc Rossyjskiemu Towarzystwu rocznie 265 rs. 50 kop. przez lat 35, za co Towarzystwo zobowiązuje się zapłacić sukcesorom ubezpieczonego w razie wcześniejszej jego śmierci 10,000 rs., a jeżeli on dożyje do 60-ciu lat życia (t. j. w rok po zapłaceniu ostatniej premji), wypłaci Towarzystwo jemu samemu 50% ubezpieczonej summy, czyli 5,000 rs. i niezależnie od tego, ubezpieczony kapitał nie zmniejsza się i sukcesorowie po śmierci ubezpieczonego odbiorą 10,000 rs.

Bliższych informacyj co do ubezpieczeń życiowych, udziela Zarząd Towarzystwa w Petersburgu, Jeneralna Reprezentacja na królestwo Polskie w Warszawie, ulica Bielańska Nr 4, oraz Agenci na prowincji, we wszystkich znaczniejszych miastach. 1921R

Allasch Doppelt Kümmel,

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie, jedynie prawdziwego **Allasch Doppelt Kümmel, (Crême d'Allash),** z dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen, pana na Allashu w Liflandji, powierzyliśmy panu

Ant. Stępkowskiemu w Warszawie.

Ryga, d. 14 Września 1885 r.

JENERALNI REPREZENTANCI

Dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen w Allashu.

J. A. Mentzendorff & Comp.

Crême d'Allash.

—o—

Powołując się na powyższe ogłoszenie pp. J. A. Mentzendorff & Comp., donoszę, że sprzedaż jedynie prawdziwego Allasch Doppelt Kümmel, (Crême d'Allash), z dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen, odbywa się w handlu moim przy ulicy Wierzbowej № 9, tak hurtownie, jak i detalicznie, po cenach fabrycznych.

7r **Ant. Stępkowski.**

Główny Skład Win Kaukazkich (z własnych winnic) i najlepszych Krymskich

M. J. ŻURABOWA,

przy ulicy Senatorskiej № 25 (27), poleca

niedrogie wyborowe NATURALNE Wina białe i czerwone zarówno **w butelkach** jak i **beczkach,** (w beczkach wydaje się niemniej 16 garnców).

Tamże sprzedają się **wyborowe Wina Szampańskie**

Tamara po rs. 1 kop. 50,

Narzan „ „ 2.

1962R **M. J. ŻURABÓW, Senatorska № 25 (27) w Warszawie.**

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **WĘGLI Kamiennych** z różnych kopalń i z własnej KOPALNI **„JAN"** w Dąbrowie. Zaszczycony WIELKIM **MEDALEM Srebrnym** na WYSTAWIE Warszawskiej, w 1885 r.



F. Łapiński

W WARSZAWIE.

Kantor Główny Jerozolimska 63.

Telefonu Nr 386.

Magazyn Główny Okopowa 2.

Telefonu Nr 402.

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **DRZEWA Opałowego** różnych gatunków **WĘGLI kowalskich** i **WĘGLI drzewnych.** Zaszczycony WIELKIM **MEDALEM Srebrnym** na WYSTAWIE Warszawskiej, w 1885 r.

CENY:

Za 1 korzec Węgli najlepszych z odstawą . . . . rs. 1 kop. —
„ 1 „ „ z własnej kopalni „Jan," z odstawą . . . . rs. — kop. 95
„ 1 „ „ kostkowego, z odstawą . . . . rs. — kop. 90
„ 1 „ „ drzewnych do samowarów, z odstawą . . . . rs. 1 kop. —
„ 1 „ „ kowalskich, z odstawą . . . . rs. 1 kop. 60
Za sążeń drzewa Sosnowego rąbanego z odstawą . . . . rs. 18 kop. —
„ 1 „ „ Olszowego „ „ . . . . rs. 19 kop. —
„ 1 „ „ Brzozowego „ „ . . . . rs. 20 kop. —

Drzewo szczapowe o 1 rs. taniej na sążniu.
Odstawa natychmiastowa, gatunki wyborowe.
Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o 10 kop. na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa.

322r

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w r. 1887 potrzeba będzie nabyć:

Podkładów zwyczajnych sztuk około 180,000.
Podkładów sztosowych sztuk około 20,000,
i podkładów wekslowych, kompletów 76, czyli stóp bieżących 50.616 miary angielskiej.

Życzący podjąć się pomienionej dostawy w całości lub części, obowiązani są najpóźniej do dnia 11 (23) Października r. b. w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi Nadwiślańskiej złożyć opieczętowaną deklarację na zwyczajnym papierze z napisem:

„Deklaracja na dostawę podkładów."

Przy złożeniu deklaracji winien być okazany kwit kasy głównej tejże drogi na złożone w gotowiźnie lub papierach wartościowych vadium w sumie wyrównywającej 10% wartości zadeklarowanej dostawy.

Wybór stacyj, do których mają być dostawione podkłady, pozostawia się deklarantom, z tem jednakże zastrzeżeniem, że na każdą obraną stację powinno być dostawione nie mniej jak 1000 sztuk podkładów zwyczajnych lub sztosowych, 5 kompletów, to jest około 3330 stóp bieżących miary angielskiej podkładów wekslowych.

Odnośne warunki techniczne mogą być przejrzane codziennie, z wyjątkiem Niedziel i dni świątecznych, od godziny 10-ej rano do 2-ej po południu w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi żelaznej Nadwiślańskiej.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo podzielenia każdej dostawy, jako też zwiększenia lub zmniejszenia tejże o 30%.

1983

Wazony, Kolumny, Patery, Przyciski, Lichtarze, Popielniczki Kałamarze i inne drobiazgi z marmuru florenckiego

POLECA NOWO OTWORZONY SKŁAD

A. JABŁCZYŃSKIEJ

w Warszawie, ul. Nowy-Świat № 7.

2023R

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu posiadający język niemiecki teoretycznie, poszukuje lekcyj lub korepetycyj; może wyjechać na wieś dla przygotowania chłopców do szkół lub w mieście przyjąć lekcje za obiady. Adresy uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. lub na Mokotowskiej № 54, m. 9, pod literami J. B. D. 2314

Student uniwersytetu, matematyk (z medalem za odznaczenie się w naukach matematycznych), udziela lekcyj lub korepetycyj w zakresie nauk gimnazjalnych. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Kapadis." 3307

Osoba posiadająca język francuzki, niemiecki, rosyjski i przedmioty klasyczne, ma parę godzin wolnych, w których życzy udzielać lekcje. Wiadomość od 10—12, ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, stróż wskaże.

Lekcje buchhalterji z upoważnienia rządu udziela Jan Danilewicz, autor. — Mazowiecka 11. 16073

Angielskiego języka lekcyj i konwersacji, udziela anglik z dyplomem H. Berger, Marszałkowska № 147, m. № 17, blizko Saskiego ogrodu. Przyjmuje od 2—4 po południu. 16117

Angielka z Londynu Agnes Crayfer, udziela lekcje konwersacji. Marszałkowska № 116, mieszkania 14. 15735

Lekcje muzyki i teorji udziela nauczycielka posiadająca patent Warsz. Muzycz. Instytutu. Bliższa wiadomość: ul. Rymarska № 6—8, mieszkania 14. Wyrwicz. 16102

Muzyki, teorji, francuzkiego, udziela, przygotowuje na pensje, bardzo tanio, nauczycielka z wyższym patentem i patentem konserwat. Bednarska 21. Holewińska. 16097

Potrzebną jest na stałe za wynagrodzeniem zdolna, energiczna osoba, posiadająca świetnie kurs gimnazjalny i gruntownie konwersację francuzką. Adres: Twarda 24, stróż wskaże. 16105

Lekcje muzyki u siebie i na mieście udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9, mieszkania 2. Józefa Pląskowska. 15641

Poszukuje się szwajcarki na demi-place i na wyjazd. Hoża 46, mieszk. 8. 46221

Uczeń I-go kursu specjalnego szkoły handlowej, posiadający języki nowożytne, poszukuje lekcyj lub zajęcia w godzinach wieczornych. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod literami L. S. 2324

Student, który w tym roku ukończył gimnazjum klasyczne w Petersburgu, poszukuje lekcyj. Piękna № 36, m. 4. 16222

Były nauczyciel szkół rządowych Romuald Smotrycki, przyjmuje na lekcje przyszłych kandydatów do klas: wstępnej, pierwszej i drugiej. Wiadomość: ulica Złota № 16, mieszkania 17, od godziny 12-tej do 4-tej po południu. Dorosłym udziela lekcje języka rosyjskiego. 16226

Rodowita francuzka daje konwersacje.— Wspólna 6, mieszk. 1. Burger. 15217

Bronisława Hejn, b. Nauczycielka gimnazjum, udziela w swojem mieszkaniu i po domach lekcje języków: francuzkiego i niemieckiego i przysposabia uczennice do gimnazjum. Długa № 8. m. 3. 2256

Polka z medalem i francuzką konwersacją przygotowuje do gimnazjum i zakładów prywatnych. Przyjęłaby demi-place. Szpitalna № 4, m. 20, od 1—3. Wolska. 16200

Student uniwersytetu, posiadający ruski, francuzki, niemiecki, poszukuje lekcyj. Może przyjąć miejsce stałe. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 16220

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka wykształcona, z 8-letniem świadectwem do umieszczenia. 16321

Prof. de Préchamps, Długa 23. Osoba z dyplomem, doskonałym francuzkim i ruskim, dobrym niemieckim i muzyką szuka posady. 16320

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Mokotowska № 59, m. 30. 16311

Francuzka patentowana, udziela lekcje, 2 rs. miesięcznie. Wilcza 1.—Smidt. 16291

Młoda niemka poszukuje miejsca bony. Świadectwa dobre. Chmielna 12, mieszkania 24. 16270

Student uniwersytetu wyższych kursów, doświadczony korepetytor, z długoletnią praktyką nauczycielską, udziela lekcyj w zakresie nauk gimnazjalnych, na dogodnych warunkach. Freta 17, m. 1. 2328

Panienki przyjmuję do nauki haftu. Marszałkowska 105, m. 8. 16293

Instytutka z patentem wyższym poszukuje lekcyj i korepetycyj. Chmielna № 7, mieszkania 3, od godziny 9—11. Emilja Fieratedt. 16343

Bona francuzka na stałe lub na demi-place potrzebna jest, do dwojga dzieci. Wiadomość: Twarda 18 nowy, m. 5. 16330

Student uniwersytetu, posiadający francuzki i niemiecki, poszukuje korepetycyj. Ulica Widok 24, m. 4. 2331

Nauczyciel z wyższym patentem, posiadający chlubne świadectwa kilkoletniej praktyki, poszukuje lekcyj w domach prywatnych, lub takichże zakładach naukowych, może wyjechać. Wilcza, domu № 75, m. 2. Jan Więckowski. 2330

Posady i prace.

Potrzebna jest osoba znająca się na gospodarstwie i krawieczczyźnie, z dobremi rekomendacjami. Wiadomość: Jasna 6, parter, mieszkania 1. 16167

Niemka niezbyt młoda, umiejąca szyć, potrzebna na wyjazd do wyręczania pani w domowem gospodarstwie i przy dzieciach. Świadectwa wymagane. Jerozolimska № 43, m. 6, od 2-ej do 4-tej. 16135

Rachmistrz-kasjer przemysłowo - rolny, z wiadomościami administracyjno-gospodarczemi, posiadający chlubne świadectwa z 12-letniej na tem polu działalności, ostatnio kontroler dóbr hr. Zamoyskich, poszukuje stałej pracy. Tymczasowo przyjmie dopełnienie rewizji czynności rachunkowych, zestawienie rachunków rocznych. Potrzebujący adresy swoje nadeślą do administr. niniejszege pisma pod „Rewident." 15933

Osoba posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca gospodyni w Warszawie. Wiadomość w Dolinie Szwajcarskiej.

Młody człowiek, inteligentny, mający ładny charakter pisma rosyjskiego i polskiego, poszukuje odpowiedniego zajęcia chociażby za najskromniejsze wynagrodzenie. Łaskawe oferty upraszam składać w kantorze Kurjera pod lit. S. Ł 16089

Osoba inteligentna, która już pełniła podobne obowiązki, poszukuje miejsca do zarządu domem lub opieki nad dziećmi, w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość: ul. Biała № 10 (róg Ogrodowej), mieszk. 24.

Panny do staników i spódnic, uzdatnione, potrzebne do pracowni Siemińskiej. № 52 Nowy-Świat. 15604

Zdolna krawcowa poszukuje miejsca do prywatnych domów. Wiadomość: sklep pieczywa, Ordynacka 7. 2316

Uczeń z prowincji potrzebnym jest do cukierni w hotelu Niemieckim. 16119

Tłómaczę z francuzkiego, rumuńskiego i niemieckiego na polski. Adresować: J. Z. Waliców № 13/1, na dole, mieszk. 1, obok bawarji. 16235

Panna sklepowa potrzebną jest do magazynu Henryka Cara, ulica Miodowa № 3.

Buchhalter posiadający patent, poszukuje miejsca buchhaltera lub pomocnika takowego. Łaskawe oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. A. S.

Lokaj zdolny, z dobremi świadectwami, potrzebny jest zaraz. Wiadomość u rządcy hotelu Angielskiego. 16234

Potrzebne zaraz maszynistki i podręczne do bielizny. Piwna № 3, mieszkania № 3, 1-sze piętro. 16263

Potrzebne są panny kompletnie zdatne do staników i okryć. Pracownia Elizy, Krakowskie-Przedmieście № 38. 16265

Potrzebnym jest uczeń do handlu kolonjalno-spożywczego. Bracka 2. 16278

Potrzebna jest panna uzdatniona do krawieczczyzny. Stare-Miasto 23, mieszkania 13, 3-e piętro. 16259

Inteligentne szlifierki i zdolne malarki znajdą stałe zajęcie w fabryce. Czerniakowska 94. 16348

Przemysłowiec polak, władający językiem niemieckim, z kaucją rs. 300 i więcej, poszukuje zajęcia inkasenta, magazyniera, zarządzającego lub t. p. w zakładzie przemysłowym lub handlowym. Oferty X. Z. 10. kiosk, róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej.

Buchhalterka poszukuje miejsca kasjerki. Oferty proszę składać: Podwal № 3, mieszkania 32. 16331

Potrzebne są panny do szycia rękawiczek na maszynie. Wiadomość: Śliska № 7, mieszkania 26, od godziny 3-ej do 5-ej po południu. 16329

Potrzebne są maszynistki do bielizny i panny do dziurek. Złota № 24, mieszkania 26. 16342

Potrzebną jest maszynistka do bielizny. Śliska № 6, m. 5. 16355

Czeladnik jubilerski 20-letni z prowincji, po 6-letniej praktyce poszukuje odpowiedniego zajęcia. Na łaskawe oferty lub uwiadomienie oczekuje na Pradze, w domu rządowym № 420, za mostem, obok szpitala, mieszkania № 3, lub w kantorze niniejszego pisma pod lit. A. N. 16349

Młodzieniec mający 2 lata praktyki w handlu, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca praktykanta w handlu kolonjalnym lub w jakim innym. Łaskawe oferty pod lit. R. K. uprasza składać w kantorze niniejszego pisma. 16351

Młoda osoba łagodnego charakteru, przyjemnej powierzchowności, umiejąca prasować, potrzebna. Nowy-Świat 36 Chambres Garniers 3, do 12 w południe. 16279

Panny potrzebne do bielizny, maszynistki i dziurkarki. Leszno № 72, m. 3. 16260

Panny potrzebne są: kompletnie uzdatnione do staników, do spódnic, oraz do nauki. Zielna 26, mieszkania 2. 16299

Panny podręczne do staników, potrzebne są zaraz. Drewniana № 8, m. 8. 16319

Potrzebny jest fortepianista dobry, do grania w restauracji, przy ulicy Elektoralnej, pod № 3. 16307

Potrzebna zaraz służąca dokładna w gotowaniu, praniu, prasowaniu. Nowy-Świat № 26, mieszk. 12. 16289

Potrzebna jest maszynistka, do mezkiej bielizny, do maszyny Wheelera i Wilsona i podręczne. Gołębia № 7, m. 6. 16277

Kucharz prywatny poszukuje zajęcia. Wiadomość w sklepie wiktuałów. Smolna № 19.

Były właściciel ziemski, z patentem agronomicznym, najchlubniejszemi rekomendacjami, poszukuje posady plenipotenta, lub administratora majątku, w kraju lub Cesarstwie. Wiadomość: kantor kaucjonowany „Pociejko," Krakowskie-Przedmieście 57.

Na stację Porzecze kolei Warszawsko-Petersburskiej potrzebny jest zaraz kucharz, trzeźwego prowadzenia się, znający dobrze swój fach. Adresować: stacja Porzecze Petersbursko-Warszawskiej drogi żelaznej, bufet pierwszej klasy. 16313

Poznańczyk, kawaler, z dobremi świadectwami, poszukuje posady: za lokaja lub strzelca. Ulica Chłodna № 18, wiadomość u stróża. 16346

Kupno i sprzedaż.

Tanie praktyczne fartuszki pensjonarskie i dziecinne w składzie zabawek Heleny Roszkowskiej, Niecała № 12. 2149

Tanio do sprzedania! Pierścionek ze szmaragdem, otoczony siedmioma brylancikami; szpilka złota z kameą i różne antyki. Leszno 39, mieszk. 13. 16059

Fortepian do sprzedania za rs. 180. Ulica Wielka 31, mieszkania 10. 16184

Meble używane rozmaite tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow. Solna 18. 16054

Tanio sprzedaję szafę rozbieraną do sukien, łóżko żelazne, rądle, stolik, krzesła. Krucza № 35, oficyna, drugie piętro, nad maglami № 13. 16212

Do sprzedania: fortepian inkrustowany trzema metalami, garnitur mebli francuzki, kurnik elegancki, zamykany. Bracka № 20, mieszk. № 7. 2325

Ktoby miał do sprzedania furgon używany, mały, do rozwożenia towarów, oraz windę żelazną, raczy udzielić wiadomość przy ulicy Żelaznej 1144/23—59, w kantorze.

3 szynele uczniowskie, z których dwa watowane, mundur, dwie czapki i herofon z nutami do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszk. 4. 16189

Tanio do sprzedania 2 syberynowe popielate paltociki, dla dziewczynek lat 9 i 11. Zastać można zrana do 12 i od 4 do 6-ej wieczorem. Szpitalna № 5, m. 13. 16229

Do sprzedania rozmaite starożytne mebelki, dywany, sztychy, landszafty olejne, bronzy, szkła, porcelana i t. p. Codziennie od 10 do 3-ej. Ulica Rymarska № 10, na dole.

Futro mezkie, prawie nowe do sprzedania. Nowogrodzka 3, m. 16, od 10—3. 16153

4 krowy dojne do sprzedania. Marszałkowska № 80 (przy rogu Wspólnej). 16088

Pianino czarne nowe, za przystępną cenę do sprzedania. Wielka № 45, m. 58. 16203

Wolant do sprzedania, prawie nowy, osie oliwne, za nizką cenę. Wiadomość: róg ulicy Żelaznej i Łuckiej № 2, u właściciela domu. 16214

Dolman czarny, syberynowy, przybrany barankami i pasmanterją jedwabną, świeżo przywieziony z Paryża, ani razu nie używany, do sprzedania za przystępną cenę. Nowogrodzka 3, stróż wskaże. 2253

Miodu pięknego 300 pudów do zbycia w Rysiowie pod Lubartowem. 16198

Do sprzedania: suknia z ciężkiej materji fraise otomane z dwoma stanikami rs. 50, gazowa na niebieskim atłasie 25, szara i brązowa sukienne 20, czarna kaszmirowa 20, żakiety 8, okrycie 15, wszystko nowe i wykwintne. Rymarska 7, m. 5. 16356

Do sprzedania toaleta damska, fabryki Simlera, obrazy stare, akwarele, wazon. Elektoralna 23, mieszkania 14, codziennie do godziny 2-ej. 16357

Futro nowe, paltot, mufka, kapelusz, nowe do sprzedania. Czerniakowska № 98, wiadomość u stróża. 16340

Okrycie syberynowe i szal francuzki do sprzedania. Hoża № 9, mieszkania 40, od 12-ej do 2-ej. 16341

Fortepian Hoffera, o 7-u oktawach, zupełnie dobry, jest do sprzedania. Nowolipie № 15, mieszkania 14. 16210

Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio: wózek dla chorego, szeslong nowy, futro damskie, maszyna do szycia, maszyna do lodów, porcelana, wazony. Sienna 17, od g. 2-ej do 5-tej. 16118

Siana grądowego 6,000 pudów; kapusty 1,000 pudów, do sprzedania w dobrach Głużek p. Mławę. Wiadomość na miejscu.

Piękne szafy, krzesła i taborety żelazne, lampy i inne sprzęty, oraz piękny filodendron, do sprzedania. Złota 32, mieszkania № 5. 16108

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Elektoralna 33/37. mieszkania 19. 15885

Garnitur tumakowy, używany bardzo mało, za rs. 26 do sprzedania. Bednarska 31, mieszkania 33. 15890

Fortepian Hoffera, garnitur mebli i maszyna do szycia, tanio do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 125, mieszk. 27. 15654

Dywany strzyżone, perskie, wojłokowe; serwety, chodniki w wielkim wyborze, poleca skład fabryczny Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. Najtaniej, bo nie w sklepie. 1725

Ładne oleodruki po 40 kop., duży wybór, w nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego. Trębacka róg Nowo-Senatorskiej № 2. Handlującym rabat. 1620

Kupuje pianina, fortepiany używane. Ul. Sienna № 13, m. 48. 15425

Fortepian Kralla, dobry, tanio; cornet, cytra. Karmelicka 17, m. 11. 15562

Spódniczki ciepłe i halki na rozmaite ceny, w składzie zabawek Heleny Roszkowskiej, Niecała № 12. 2148

Różne materjały na suknie i okrycie. Hoża 13, mieszkania 21. 16068

Do sprzedania kanapa, 2 fotele, 12 krzeseł aksamitem krytych, z czystym włosem, stół i dwa stoliki do kart, wszystko machoniowe, za rs. 150. Obejrzeć można: Nowogrodzka № 24, mieszkania 13, do godz. 2-ej po południu. 15949

Powóz elegancki 4-osobowy, do sprzedania. Bracka 9, mieszkania 7. 15742

Fortepian o 7-u oktawach, z angielską mechaniką, blatem i 4-ma szprejcami metalowemi, za rs. 250 do sprzedania. Solna № 9, stróż wskaże. 2321

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju, sypialnego, komoda szeslong, szafy dębowe i orzechowe, bibljoteka, stoliki do kart, garniturki fantazyjne, żyrandol, kolumny, dywany, firanki, biurko i rozmaite salonowe rzeczy. Marszałkowska № 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, 1-sze piętro, mieszkania 10. 15521

Meble salonowe, garnitury czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, oraz lustra i inne meble z 6-u pokojów, do sprzedania b. tanio, na Chmielnej № 32 nowy, m. 9, 4-ty dom od rogu ul. Marszałkowskiej, idąc do Brackiej. 15732

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy rozbierane, łóżka ozdobne, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biuro, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, kandelabry, dywany, firanki, żardynierki, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole, w drugiej bramie, mieszk. 1. 16078

Najtańsze wyroby złote, srebrne i brylantowe, u jubilera Józefa Betchera, Marszałkowska 139. 2232

Kasy ogniotrwałe najkorzystniej kupić można u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 15200

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, otomana, biurko, kredens, stół, dębowe. Szpitalna 5. 15809

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 15811

Fortepian i meble z 4-ch pokojów do sprzedania. Leszno № 52 nowy, mieszkania № 5. 16202

Wózek dla chorego, mogący służyć do zimowych spacerów, jest do sprzedania za przystępną cenę; jakoteż meble używane, machoniowe kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele, stół i łóżko jesionowe. Wspólna № 40, mieszkania 17. 16201

Szafa sklepowa i kontuar do sprzedania. Długa № 9, u rękawicznika. 16239

Furgon dla rzeźników do sprzedania. Piękna № 16, róg Mokotowskiej. 16206

Garnitur mebli, lustro wielkie, kolumny, kozetka fantazyjna, kandelabry, łóżka, bibljoteczki, otomana, szeslongi, klęcznik, kredens, stół, krzesła. Ul. Świętokrzyzka № 39, mieszkania 2, róg Marszałkowskiej. 16253

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania, Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszk. № 4.

Kufy magazynowe na okowitę potrzebne. Wilcza 6. Wilski. 16247

Do sprzedania: kanapa mała, sześć krzeseł brzozowych na orzech rubli 22, dwa rądle, jeden emaljowany, trzy garnki żelazne, patelnia i wanienka do mycia naczyń z blachy angielskiej rs. 3 kop. 70, balje: duża i mała rs. 1 k. 50. Ulica Ogrodowa N 20, gdzie ochrona, stróż wskaże. 16332

Polonezа aksamitna na futrze do sprzedania tanio. Obejrzeć można: Nowy-Świat № 55, w sklepie nici Scheffler. 16333

Fortepian mało używany, do sprzedania, za przystępną cenę. Nowy-Świat № 12, stróż wskaże. 16335

Fortepian drezdeńskiej fabryki, kosztował rs. 1,000, za połowę ceny do sprzedania. Nowy-Świat № 62, m. 24. 16327

3 krowy po ocieleniu do sprzedania. Ulica Nowo-Wiejska № 11, dom Dąbrowskiego. Walerjanowski. 16262

Garnitur mebli masiv mahoniowy, lampa, samowar, z powodu wyjazdu bardzo tanio do sprzedania. Ulica Muranowska № 40, stróż wskaże. 16269

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania za rs. 100. Stare-Miasto № 8/6. 16272

Pianino zagraniczne do sprzedania. Ulica Wspólna № 20, m. 26, rano do godziny 11-tej, wieczorem od godziny 6-tej. 16325

Fortepian do sprzedania w cenie rubli 60 i nuty. Ulica Śliska № 7, mieszk. 17. 16282

Mopsy oryginalne 5-miesięczne, do sprzedania za cenę przystępną. Ul. Szpitalna № 12, mieszkania № 9. 16309

Fortepian z przyjemnym tonem, dzisiejszej konstrukcji, o 7-u oktawach do sprzedania. Miodowa 3. 16305

Fortepian, pianino, sprzedaję ratami, wydzierżawię tanio. Wiejska 11, mieszk. 5.

Sprzedaje się koń wierzchowy Kabardiniec czystej krwi. Mazowiecka 1, u kuczera Jana. 16295

Szafa wystawowa umocowana na gmachu Teatralnym przy ulicy Wierzbowej, do sprzedania. Wiadomość w fabryce pasów do maszyn Józefa Wegnera, ul. Hr. Kotzebue 4.

Sprzedaje się powóz fabryki Romanowskiego, prawie nowy, razem z koniem, uprzężą i ubranie dla kuczera, lub oddzielnie. Mazowiecka 1, wskaże kuczer Jan. 16296

Tanio są do sprzedania 2 suknie damskie, jasne, zupełnie świeże. Chmielna № 4/10, mieszkania 9. 16286

Sprzedaję bardzo tanio fortepian, przydatny do nauki dzieci. Ul. Chmielna, róg Sosnowej 76, m. 37. 16283

Sprzedaje się za rs. 15 nowe wykwintne sklepowe urządzenie, składające się z kontuaru, biurka i dwóch oszklonych wystawek Nowogrodzka № 21, m. 18. 16315

Kupuję pianina, fortepiany; sprzedaję, wynajmuję, strojenia, reperacje uskuteczniam. Jerozolimska 25. 16316

Sprzedaje się przypadkowo koń kary, 5-letni, rosły. Zupełnie nowa angielska liberja. Łazienki, koszary huzarskie, czwarty szwadron, u kuczera Kowalskiego. 16322

Garnitur mebli, biurko damskie, stolik do kart, stoliczek, 2 gzemsy, taboret, wszystko czarne, żyrandolik kryształowy, lampa salonowa do sprzedania. Nowy-Świat 62, mieszkania 24. 16326

Fortepian o 6 i pół oktawach, w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę, u organisty koś. św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu. 16271

16 kanarków razem lub pojedyńczo, są do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulica Długa № 26, mieszk. 4. 16288

Interesa handl. i majątk.

Plac do wynajęcia. Twarda 29. Wiadomość w biurze właściciela domu, Miodowa 15 (11). 2276

Prepinacja w odpowiedniem miejscu, do sprzedania; za rogatką Petersburską wiorst 5, w Białołęce. 16030

Sklep z materjałami piśmiennemi i dystrybucją, w dobrym punkcie, każdego czasu do nabycia. Wiadomość: Świętokrzyzka 18, mieszkania 8. 16092

Do sprzedania magazyn obuwia męzkiego z całem urządzeniem z robotą lub bez. Sklep może być wynajęty na inny proceder. Wiadomość w sklepie: Długa 18. 16196

Dystrybucja do sprzedania, przy cyrkule 5/6 przy ulicy Dzielnej, od 15—20 rubli dziennego targu. Nabywca przed nabyciem może prowadzić kontrolę przez parę dni dla przekonania się. Dzielna № 11/31. 15810

Nieruchomość podmiejska do zamiany. Właściciel dopłaca 8,000 rubli. Nowy-Świat 17, drugie piętro od frontu. 16109

Magle żelazne pokojowe po rs. 40 do nabycia, najlepszej konstrukcji. Ul. Mazowiecka 16, skład maszyn do szycia. 2000

Pralnia bielizny poszukuje kilku filij. Ul. Dzielna № 2. 16079

Wielki skład węgli na pryncypalnej ulicy ze stałą klijentelą do odstąpienia. Wiadomość: Pańska 37, mieszkania 8. 16123

Egzystencja za kilkaset rubli! gdyż litylko z braku czasu, oczem przekonać się można, jest do sprzedania przedsiębiorstwo umeblowanych pokojów, zawsze wynajętych, komorne tanie. Włodzimierska 2, m. 6. 16115

Za 20,000 rs. do sprzedania interes handlowy, w środku miasta, b. korzystny, nie wymagający specjalności. Adresy w kantorze Kur. Warsz. pod lit. Q. 16103

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Bracka № 12. 16101

Do odstąpienia dzierżawa 9-letnia z krestencją i inwentarzem, każdej chwili, pod Skalbmierzem, w ziemi czysto pszennej, kapitału potrzeba do dziesięciu tysięcy rubli. Wiadomość w składzie dywanów Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 15372

Plac do sprzedania tanio, 12,000 łokci, może być podzielony na cztery. Ulica Dobra. Wiadomość: Nowy-Świat 53, sklep niciarski.

Sklep spożywczy, dystrybucja, do sprzedania. Targ dzienny od 25 do 30 rs.— Wiadomość: Krucza № 49, w sklepie. 16209

Do wynajęcia przekąski i garkuchnia przy składzie wódek, w każdym czasie. Róg Ciepłej i Grzybowskiej. 16190

Placu łokci kwadr. 12,050 tuż za rogatką Czerniakowską, przyległego do posesji p. Kleinerta jest do sprzedania lub wydzierżawienia, na dogodnych warunkach. Zgłaszać się codziennie oprócz świąt, od godziny 10 do 2-ej po południu i od 5—6 wieczorem. Nowy-Świat № 43. Biuro Dombrowskich kopalń węgla. 15397

Dla zmiany interesów odstępuję b. korzystny interes, za rs. 400, klijentella wyrobiona. Wiadomość: kiosk, róg Leszna. 2267

Dom murowany piętrowy, do sprzedania. Do kupna potrzeba rs. 3,500. Praga, ulica Mała № 141H, u właścicielki domu. Tamże potrzebny rządca z kaucją. 2308

Kapitał 4,000 do 5,000 rs. potrzebny jest, na dobrą hypoteczną gwarancję majątku ziemskiego, położonego blizko kolei żelaznej, na procent 6%, z dodatkiem mieszkania 5-u pokojów z kuchnią i ogrodem. Wiadomość bliższa: ulica Danielewiczowska № 8, mieszkania № 5, codziennie pomiędzy 1-ą a 3-ą godziną po południu. 15569

Na 1-szy numer hypoteki po Tow. Kr. M. domu murowanego, na pryncypalnej ulicy w Warszawie, potrzebna suma 30 kilka tysięcy rubli, na 6%. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. T. B. Bez pośrednictwa. 15941

Sklep wiktuałów do sprzedania. — Ulica Nowolipki № 61/27. 16155

Dzierżawa instytutowego folwarku jest do nabycia w każdym czasie, z inwentarzami i kompletnem urządzeniem domu.— Wiadomość: Nowa-Praga, ulica Wileńska 1, w restauracji. 16244

Kapitały: 20,000, 18,000, 6,000 rs. do wypożyczenia na domy, procent mały. Wiadomość: Rymarska № 14, na 2-m piętrze, od frontu, od 1-ej do 4-ej. 16324

W mieście pow. Końskie w gub. Radomskiej, stacja kolei Dąbrowskiej, jest do sprzedania kamienica z domem frontowym, dwoma ogrodami owocowemi i placami. Wiadomość na miejscu, u właścicielki Pauler, lub w cukierni p. Szejny. 16261

Do sprzedania na gotówkę majątek ziemski, (5 godzin koleją Wiedeńską od Warszawy, 2 mile od miasta powiatowego), 31 włók, ziemia dobra, 3 włóki dwukośnych łąk. Inwentarze i zasiewy kompletne. Budynki murowane. Dom mieszkalny murowany, z komfortem urządzony, w pięknym ogrodzie. Serwituty uregulowane. Oprócz Tow. Kredyt. żadnych długów niema. Do kupna potrzebne do 25,000 rs. Reszta może pozostać na parę lat na 5%. Wiadomość w Warszawie, ulica Leszno, domu № 12, mieszkania № 10. 16298

Magle do sprzedania. Stary Grzybów № 12 nowy. 16267

Sklep spożywczy do sprzedania. Ogrodowa № 56. 16276

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia za przystępną cenę. Mostowa № 18. 16281

Z powodu wyjazdu na prowincję jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę sklep spożywczo-dystrybucyjny. Ul. Chmielna № 110. 16297

Pralnia bielizny jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Karmelicka № 6, u stróża.

Pralnia z powodu wyjazdu do sprzedania w bazarze na Lesznie № 40 domu, mieszkania 15. 16318

Dystrybucja istniejąca od lat czterech jest do sprzedania, za bardzo nizką cenę, z ładnem mieszkaniem, z powodu nagłej zmiany interesów familijnych. Wiad.: Marszałkowska № 54, w dystrybucji. 16334

Rs. 15,000 i nadto rs. 3,000 jest do umieszczenia na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie miejskiem, zaraz lub od Nowego Roku. Wiadomość: Marszałkowska № 119 nowy, lokalu 6, rano do 9½, i po południu od 3—4. 16328

Dystrybucja na pryncypalnej ulicy tanio do sprzedania. Nowy-Swiat № 1. 16338

Potrzebne rs. 3,000 przy gwarancji, na dobrych warunkach. Oferty „Kaucja” w kantorze Kurjera. 16339

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, bardzo tanio, z powodu wyjazdu. Ulica róg Siennej i Wielkiej № 5/7. 16345

Plac obszerny, wprost ekspedycji kolei, mogący służyć na skład tymczasowy drzewa lub węgli, do wynajęcia tanio. Wiadomość na miejscu, u rządcy domu lub stróża, Aleja Jerozolimska № 47/79. 16366

Lokale.

Sklep do wynajęcia, Miodowa 15 (dawny 11). Wiadom. w biurze u właściciela domu.

Dwa albo trzy pokoje z meblami, obsługą, fortepianem. Krakowskie-Przedmieście 7, na parterze. 16129

2 pokoje z kuchnią na dole, zaraz do wynajęcia za nizką cenę. Wiadomość u stróża, ulica Graniczna № 10. 2318

Chmielna 10. Do odnajęcia pokój obszerny porządnie umeblowany, przedpokój, wejście oddzielne, parter. 16182

5 rubli pokój dla kobiety, zaraz. Krucza 35, oficyna, drugie piętro, nad maglami № 13.

Do wynajęcia pracownia dla artysty malarza. Długa № 20 nowy. 16218

Pomieszczenie dla panien, przy zacnej familji, może być z całodziennem utrzymaniem. Róg Kruczej i Hożej № 26, m. 16, na dole, od frontu. 16063

Rubli 6 miesięcznie pokoik z przedpokojem, przy familji dla kobiety. Przejazd 9, mieszkania 24. 16094

Sklep obszerny do wynajęcia zaraz przy ulicy Leszno № 33, wprost kościoła. 2309

5 i 6 pokojów od ulicy Marszałkowskiej 1-sze i 2-gie piętro do wynajęcia zaraz, od 500 do 730 rubli rocznie. Wilcza 33.

Do wynajęcia zaraz lokal, składający się z salonu z balkonem, 4-ch dużych pokojów, przedpokoju, elegancko umeblowanych i kuchni z całkowitem gospodarstwem, szkłem i porcelaną. Wiadomość: Sienna № 8, mieszkania 5. 14798

Pokój umeblowany dla spokojnej kobiety lub mężczyzny. Aleja Ujazdowska № 6, od godziny 9—1, stróż wskaże. 16197

Pomieszczenie dla młodej panienki, z całkowitem utrzymaniem. Tamże bona niemka poszukuje miejsca. Nowy-Świat № 16, mieszkania 64. 16344

Skład duży, murowany, zaraz przy Żelaznej-Bramie do wynajęcia. Wiadomość: handel win, Elektoralna 30. 16358

Kilka stancji z kuchniami, po 7, 6 i 5 rubli miesięcznie, jest jeszcze zaraz do najęcia. Marjensztadt 4, gdzie łazienki Kurtza.

Salon i dwa pokoje bardzo ładne, z meblami lub bez, może być każdy osobno. Złota 4, mieszk. 6. 16352

Za usługę i dogląd mieszkania potrzebny jest pokój lub kuchnia. Oferty zostawić pod lit. I. J. w kantorze niniejszego pisma.

Umeblowany, okazały apartament, do wynajęcia od zaraz. Wiadomość w sklepie porcelany. Nowy-Świat № 41. 16353

Pokój do wynajęcia, z meblami i usługą. Chmielna 29 nowy, mieszk. 6. 16347

Pokój dla młodej przyzwoitej osoby. Niecała 14, mieszkania 13. 16264

2 pokoje kawalerskie na parterze od frontu, zaraz, 150 rs. rocznie. Żurawia 43.

Salonik z meblami, może być ze stołem, za 35 rubli. Wielka № 52, mieszk. 2. 16303

Pokój suchy, widny, do najęcia każdego czasu, dla kobiety, z umeblowaniem, życiem lub bez; słaba znajdzie wszelką pomoc. Podwale 7, mieszkania 26. 16308

2 pokoje z meblami, z usługą, są do wynajęcia przy familji za rs. 15 miesięcznie. Obożna № 7, mieszkania 26. 16273

Zaraz do odstąpienia lokal przy ulicy Senatorskiej № 35, składający się z 4 pokojów, przedpokoju i kuchni, o dwóch wejściach, pokoje widne, czyste, słoneczne, okna wychodzą na ogród. Cena w stosunku rs. 400 rocznie, mieszkania № 42. 16268

Salon, gabinet i przedpokój jest do wynajęcia zaraz, przy Marszałkowskiej, blizko dworca Wiedeńskiego. Wiadomość w sklepie p. Winiarskiego, Nowy-Świat № 62.

Mieszkanie złożone z 4 pokojów, przedpokoju i kuchni, z meblami, jest do odnajęcia na zimowe miesiące. Nowy-Świat 53. Wiadomość u rsądcy domu. 16323

Doniesienia rozmaite.

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo - rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

Kop. 60 od ubrania kapelusza damskiego podług najświeższych modeli, w magazynie Pelagji Gałeckiej, Krakowskie - Przedmieście № 85, 1-sze piętro. 15900

Na sezon. Wielki wybór kapeluszy najświeższych fasonów, filcowe od rs. 4. Ul. Swiętokrzyzka № 10. Zawistowska. 15787

Pianino do wynajęcia. Ulica Wspólna 40, mieszkania 16. 15965

Przyjmuję w komis wszelkie roboty ręczne. Trębacka № 7, mieszk. 15. 16163

Maszyny do pończoch wszystkich systemów przyjmuje do reperacji u siebie, jako i w domu na poczekaniu, odpowiednio i z gwarancją, za przystępną cenę, obeznany specjalnie i praktycznie w tym fachu, wyuczam dokładnie w krótkim czasie robić na maszynie, za małe wynagrodzenie. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 11, w fabryce u rządcy. 16148

Koszule męzkie do sprzedania od rubli 1, kołnierzyki od kop. 15, mankiety od kop. 20, prześcieradła od kop. 75, kalesony od kop. 75, koszule damskie od rs. 1.—Chmielna № 29 nowy, mieszkania 6. 16126

Młoda osoba przyjmuje przepisywania.— Chmielna № 29 nowy, mieszk. 6 16127

Pokój z meblami lub bez, z usługą do wynajęcia, przy ulicy Freta № 25, mieszkania 1, na 1-m piętrze, od frontu, dla kawalera lub panny;—tamże potrzebne są panny do krawieczczyzny: zdolne podręczne i do nauki. 16204

Fryzjerka specjalnie czesze damy w zakładzie po kop. 40, na mieście 60. Marszałkowska № 146, róg Rysiej. 15664

Suknie, okrycia, futra wykonywają się prędko, starannie i słownie w pracowni A. Chmielewskiej. Złota 22 nowy, (przedtem Szkolna 1). 15903

Feliks Morzycki i S-ka. Tłomackie № 8. Kantor przewozowy, załatwia, ekspedjuje i odbiór towarów na wszystkich kolejach i komorach. Asekuruje towary. Przeprowadzki na specjalnych wozach. Fabryka skrzyń i opakowań. Posiada na składzie gotowe rozmaitych rozmiarów skrzynie, opakowywa fortepiany, lustra i meble. Telefonu № 135. 2277

Hafty, przyjmuje znaczenie bielizny po umiarkowanej cenie. Marszałkowska № 105, mieszkania 8. 16294

Ser Chester nadszedł do handlu nabiałowego. Chmielna № 4/10. 16284

Szkołę kto chce odstąpić, zawiadomić raczy, Danielewiczowska 12, m. 7. 16337

Potrzebną jest osoba, mogąca stale grywać na lekcji tańca. Wiadomość: Elektoralna № 53, mieszkania № 20, między 9-tą a 11-tą zrana. 16266

Bukowska akuszerka, dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje wygodne, wejścia oddzielne. Opieka, umieszczenie dziecka, odpowiednie wygody. Opłata nizka. Ul. Bednarska № 21. 14229

Akuszerka M. L. przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na dłuższy czas, a także na kurację, udziela pomocy we wszystkich krytycznych sekretnych okolicznościach, umieszcza dzieci. Nowy-Świat № 35, mieszkania 13. 16287

Akuszerka M. Ring przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości.— Marjańska № 1, róg Pańskiej. 16301

Mamka ze świeżym pokarmem jest do wzięcia zaraz, nie u akuszerki. Wiadomość. Piękna 31. 16290

Mężatka z 5-dniowym pokarmem życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Książęca № domu 1, mieszkania 19. 16314

Daruje się jednomiesięczną dziewczynkę, bardzo ładną. Wiadomość: Żelazna № 48 nowy, mieszk. 21. 16304

Sierota biedna zgubiła woreczek z 14-ma rublami, przechodząc ulicą Bielańską. Sumienny znalazca raczy oddać na Obożną № 2, do krawca. 2327

Rs. 3 nagrody temu, kto odprowadzi na Twardą № 25 nowy, małego psa czarnego, mającego łapki żółto podpalane. Zginął dnia 8 Października. Wiadomość u stróża domu. 16240

Zgubiono. W sobotę dnia 9/10 wieczorem w przejeździe z Placu Teatralnego ulicami: Senatorską, Żabią, Graniczną, Twardą rulon, zawierający fotografje różnych widoków. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do składu papieru A. Chodowieckiego, Plac Teatralny, za nagrodą. 16258

Na Solcu pod № 61, przytrzymaną jest wyżlica biała, z łatami żółtemi z № 7917. Właściciel po odbiór zgłosić się może— wskaże stójkowy Stanisław Lewicki. 16312

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9) Дозволено Цензурою Варшава 30 Сентября (12 Октября) 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.